

THORCAL

Korona Ogotai

ROSIŃSKI – VAN HAMME



ZNÓW
MUSIMY
WYRUSZYĆ
SHAGANIE.



LUDZIE SIĘ NIECIERPLIWIĄ.
CIAŻY IM ZIMA I BEZCZY-
NNOŚĆ. PRAGNĄ WALCZYĆ
I GRABIĆ. JEŻELI NIE
WYRUSZYMY NA NOWĄ
WYPRAWĘ, STANĄ SIĘ
AGRESYWNÍ.

ALE
PO CO...



PO CO TE RZECIE,
SPALONE WIOSKI, SÉTKI
JENCOV, KTÓRYCH
SPRZEDAJEMY JAKO
NIEWOLNIKÓW? NIE
TAKIEGO ŻYCIA
PRAGNĘ, KRIS.

WYTAŚZ:
PO CO? A POTO,
BY ZAPANOWA-
ŁO NASZE PRA-
WO, UKOCHANY:
PRAWO SHAGA-
NA BEZLITO-
SNIEGO!



WŁADCY WSZYSTKICH OKOLICZNYCH ZIEM
PŁACĄ NAM DANINE. NASZE SKRZYNIE SĄ
PEŁNE ZŁOTA. CELTOWIE I SAKSONI, A NA-
WET WIKINGOWIE LĘKAJĄ SIĘ NAS. ZA
KILKA LAT MOŻEMY STAĆ SIĘ PANAMI
WSZYSTKICH ZNANYCH I NIEZNANYCH
ZIEM OTACZAJĄCYCH TO MORZE. BĘDZIESZ
NAJWIEKSZYM ZDOBYWCĄ OD
CZASÓW ALEKSANDRA.

WYBACZ, ŻE
CIĘ NIEPOKOJĘ,
PANIE...

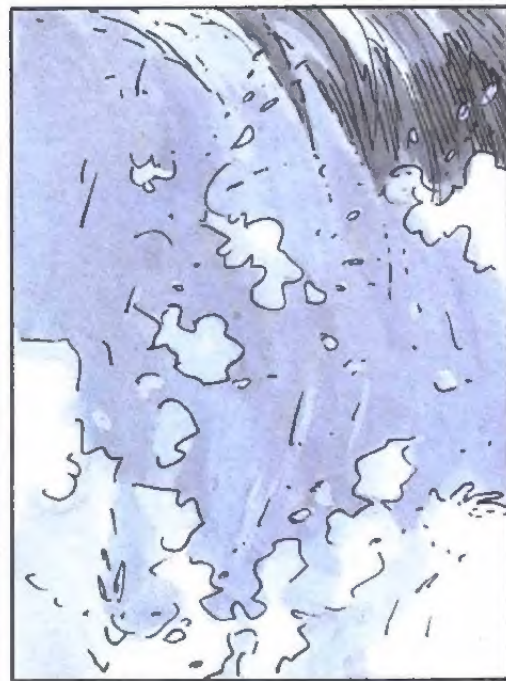
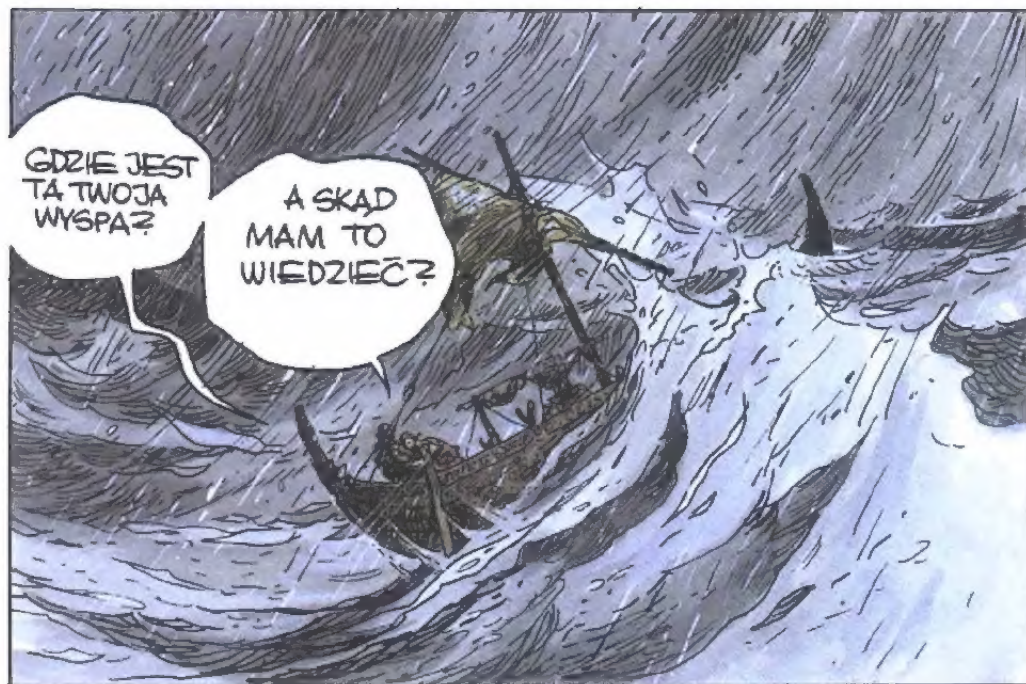


TWOI
KAPITANOWIE
ZEBRALI SIĘ
W WIELKIEJ
SALI, CZEKAJĄ
NA CIEBIE.









ZAWRACAJ, DARKU!
MUSIMY
ZAWRÓCIĆ!

TO NIE-
MOŻLIWE!
SZTORM
NAS
PORYWA!

TAM!
TAM
JEST!



TO CUD! JAK UDAŁO
CI SIĘ ZNALEZĆ
PRZED DZIOBEM
KODZI?

JA...KKHHH...
KKHHH...
NIE WIEM...



SKAŁY PRZED NAMI!
POMÓŻCIE MI,
SZYBKO!







KIM JESTEŚ?
SKĄD ZNASZ
MOJE IMIĘ?
GDZIE SĄ MOI
PRZYJACIELE?

MOŻESZ
PODZIĘKOWAĆ
SWOJEMU PSU,
JOLANIE. TO ON
WYCIĄGAŁ CIĘ
NA BRZEG.



TWOI TOWARZYSZĘ MIELI
MNIJ SZCZĘŚCIA. ZNALA-
ZKEM ICH CIAŁA KILKA GO-
DZIN TEMU NA PLAŻY PRZY
SZCZĄTKACH TWOJEJ ŁÓDZI.
WŁASNIE ICH POCHOWA-
ŁEM.

OCH, NIE...
DAREKI!...
LEHŁA!...



TO... TO PRZEZE
MNIE. JA... NIE
POWINNIEM BYĆ
POZWOLIĆ IM
PEŁNAĆ ZE
MNA...

TO NIE TWOJA WINA, JO-
LANIE. ŚMIERĆ BYŁA ICH
PRZEZNACZENIEM, TAK JAK
TWOIM BYŁO OCAŁENIE. NIE
POWINNES CZYNIĆ SO-
BIE WYRZUTÓW.



ALE CO MAM TERAZ
ROBIĆ Z MOI PRZYJACIE-
LE NIE ŻYJĄ, KŁÓŻ
W DRZĄGACH... JAK OD-
NAJDE THORGALA,
AARICIE I LOUVE?

WIEM,
CO CIĘ
GNĘBI
I MOŻE CI
POMÓC.



ALE NAPIERW POTRZEBUJĘ
TWOJEJ POMOCY. CHODŹ
PRZYGOTOWAŁEM COŚ DO JE-
DZENIA. PEWNIENIE UMIE-
RASZ Z GŁODU.

ALE KIM TY
JESTEŚ? WYDA-
JE SIĘ, ŻE WIESZ
O MNIE. WSZY-
STKO JESTEŚ
CZAROWNIKIEM?
MAGIEM?



NIE, JOLANIE
JESTEM TYLKO
ZWYCZAJNYM
CZŁOWIEKIEM.
NAZYWAM SIĘ JAAK.
JAAK STRAŻNIK.

WIEC CZEGO
CHCESZ
OD MNIE?



POMOCY W NAPRAWIENIU
POWĄŻNEGO BŁĘDU, POPEŁ-
NIONEGO PRZEZ TWYCH
PRZODKÓW.



JAKICH PRZODKÓW?
JAKIEGO BŁĘDU?
NIC Z TEGO
NIE ROZUMIEM.

WYJAŚNIĆ CI, KIEDY BĘDZIEMY NA
MIEJSCU. MASZ ZAŁOŻ TE OPOŃCZE NA
UBRANIE. DZIĘKI NIEMU NIKT NAS NIE
ZAUWAŻY.

NA MIEJSCU,
CZYLI GDZIE?
OPUŚCIMY
WYSPĘ? MASZ
ŁÓDZ?

NIE BĘDZIEMY
POTRZĘBOWALI
ŁÓDZI, A PODRÓŻ
NIE BĘDZIE
DŁUGA.

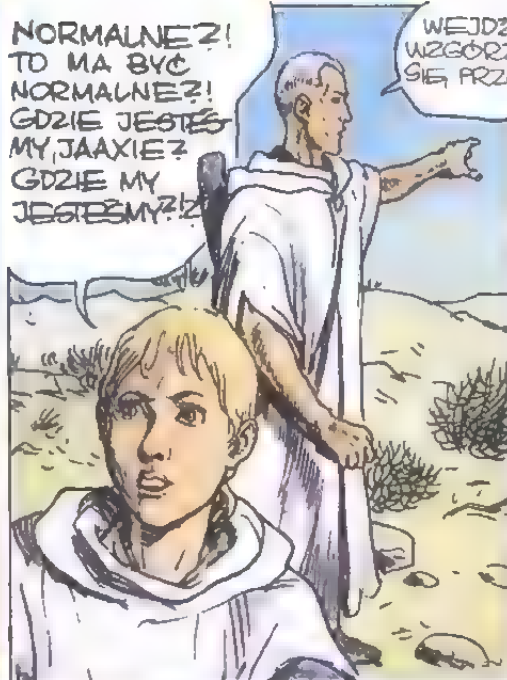
POKŁÓŻ DŁONIE TU I TU...
ZAMKNIJ OCZY...
I NIE RUSZAJ SIĘ

???



???







TO TO NIE-
WIARYGODNE!
JAKIM
CUDEM?

ÓSSS
POZNIJ
WMIESZAJ
MY SIĘ
W TEUM.



CO ONI
ROBIĄ?

TO
CEREMONIA
RELIGIJNA
TO DLA NIEJ
CIĘ TU
ZABRAŁEM.



NIE MOGĘ POJAĆ, JAK
SIĘ TU ZNALEŹLIŚMY
ALE JESLI TO PRAW-
DA, CZY BĘDE MOGŁ
ZNÓW ZOBACZYĆ
VARIAYA I DREW-
NIANA GIOPE?

TWOI PRZYJACIELE OD
DAWNA NIE ŻYJĄ. JE-
STEŚMY O TRZYDZIEŚCI
LAT POZNIJ OD CZASU,
GDY ICH OPUSCIŁES. A
TERAZ MILCZ, BO BĘDZIE
MY MIELI PROBLEMY.



CHWAŁA CI,
HURUKANIE,
KTÓRY ŻYWIŚZ
SWĘ DZIECI
I WIEDZIESZ JE
NA PODEBÓJ
ZIEMI
I NIEBA!



TRZY...?

MILCZ,
MOWIE!
I SŁUCHAJ!

CHWAŁA CI,
BOŻE SKONCA
I ŚWIATKA..

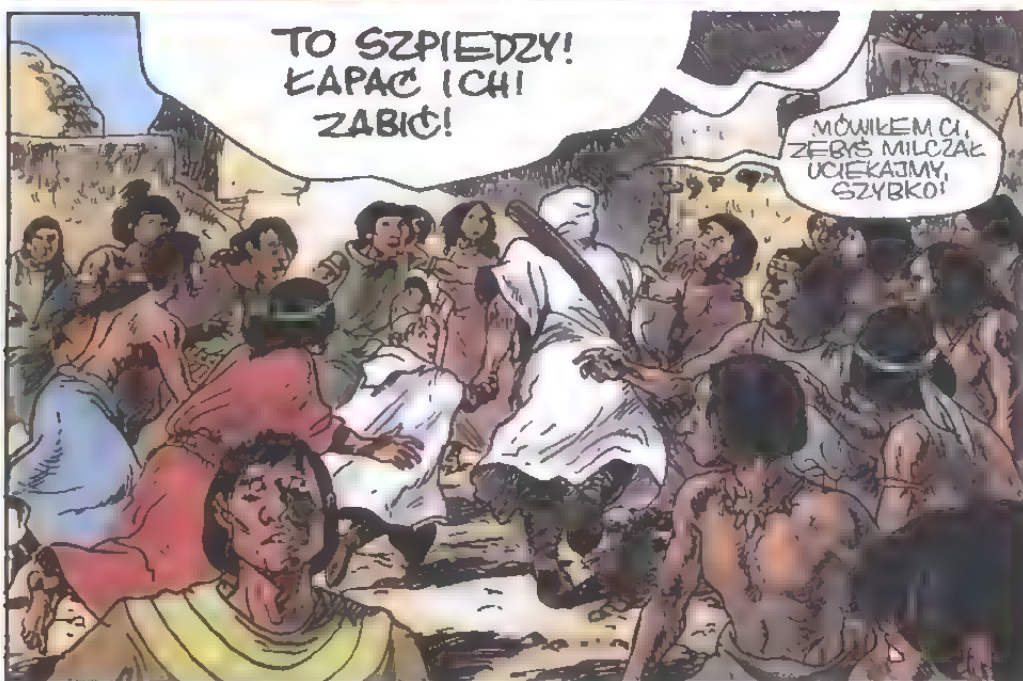
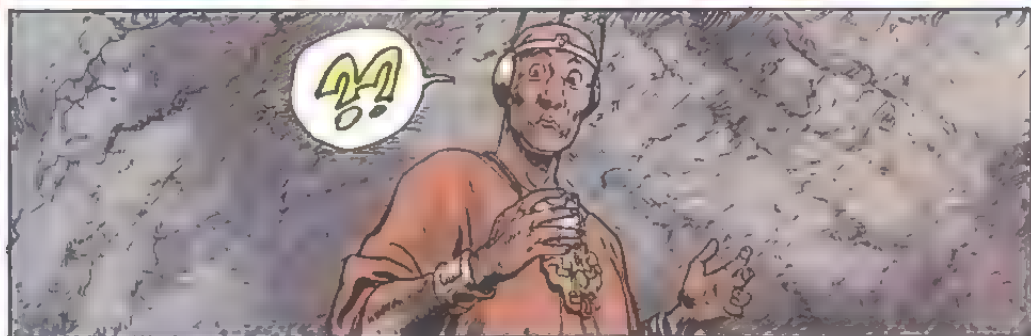


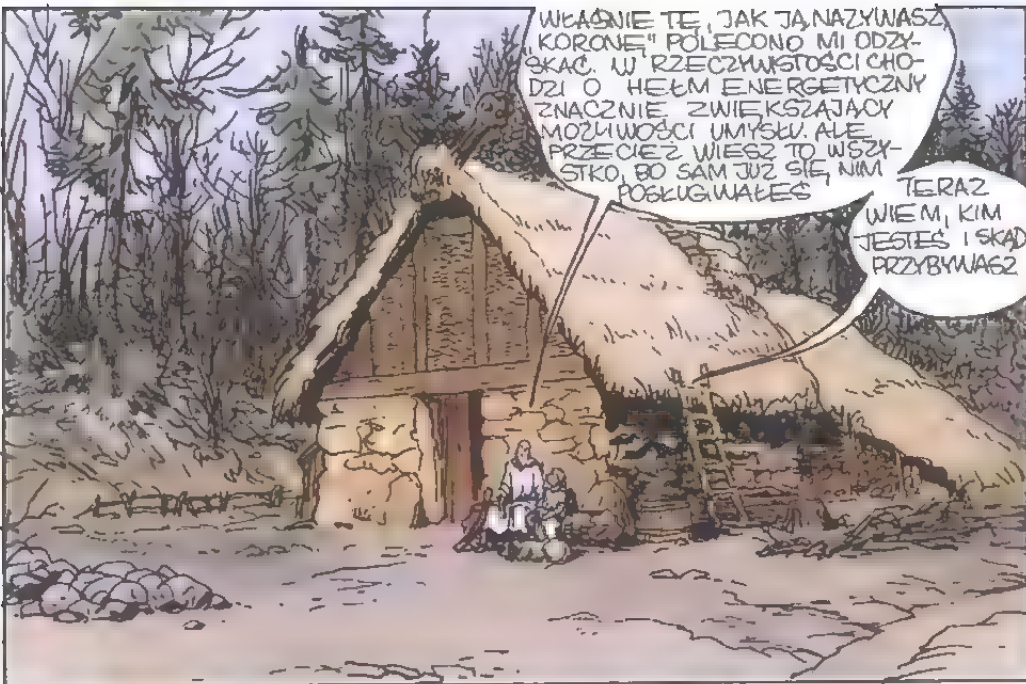
HURUKAN?!?
PRZECIEŻ
TO JA!

WIEM JCI-
SZYŁŚ SIĘ,
WRESZCIEŻ
POCZEKAJ NA
TO, CO BĘDZIE
DALEJ



OTO JA, TLALAC,
WIELKI KAPŁAN XINI-
NOW, ZAKŁADAM W TWO-
IM MIENIU SYMBOL
TWEJ MOCY..





WŁAŚNIE TE, JAK JA NAZYWAŁ
"KORONĘ" POLECONO MI ODZY-
SKAĆ. W RZECZYWISTOŚCI CHO-
DZI O HEŁM ENERGETYCZNY
ZNACZNIE ZWIEKSZAJĄCY
MOŻLIWOŚCI UMYSŁU. ALE
PRZECIEŻ WIESZ TO WSZY-
STKO, BO SAM JUŻ SIĘ NIM
POSŁUGUWAŁEŚ

TERAZ
WIEM, KIM
JESTEŚ I SKĄD
PRZYBYWAŁEŚ



PRZYBYWAŁEŚ
Z GWIEZDZNEJ
KRAINY. TAK JAK
TANATŁOC TAK
JAK RODZICE
THORGALA.

NIE, JOLANIE
PLANETA, Z KTÓREJ
PRZYBYLI CI LUDZIE
PRZESTAŁA ISTNIEĆ PO
ZUŻYCIU OSTATNICH ŹRÓ-
DEŁ ENERGII. TWOJ OJ-
CIEC TY. TWOJA SIOSTRA
JESTEŚCIE OSTATNIMI
POTOMKAMI TYCH, KTÓRYCH
NAZYWAŁEŚ GWIEZDNYM
LUDZM.



WIEC
SKĄD PO-
CHODZISZ?

WYJAŚNIE CI TO,
PONIEWAŻ JESTEŚ
BYSTRYM CHŁOPCEM
I POTRZEBUJE TWO-
JEJ POMOCY URODZI-
KEM SIĘ NA TEJ
PLANECIE TAK JAK
TY. ALE DŁUGO,
BARDZO DŁUGO
PO TOBIE.



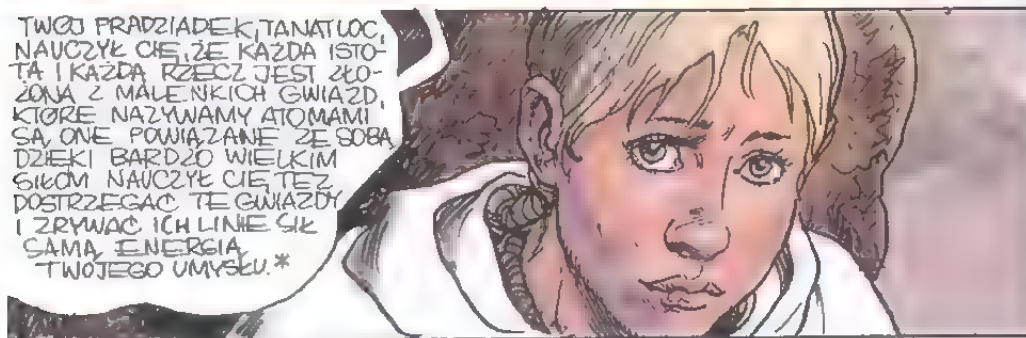
NIE...
NIE
ROZUMIEM.

PRZYBYWAM Z PRZYSZŁOŚCI,
JOLANIE. Z EPOKI, KTÓRA
NASTĄPI ZA TRZYDZIESCI
TYSIĘCY LAT

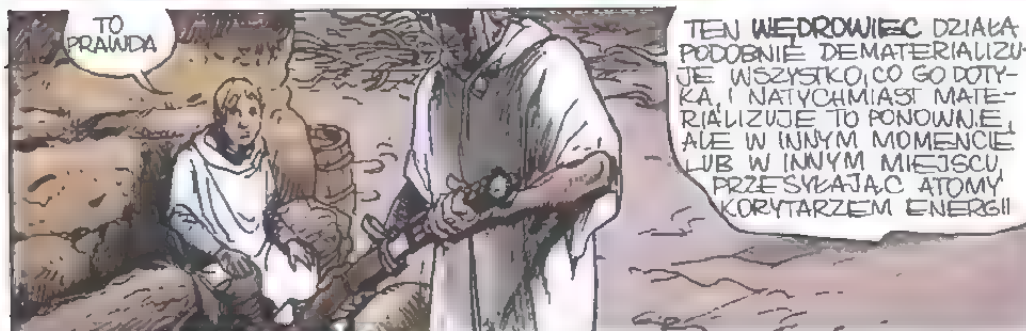


KPIJSZ SOBIE ZE MNE!
TO... TO NIEMOŻLIWE!
NIE, MOŻESZ ŻYĆ
JEDNOCZEŚNIE TERAZ
I... TAK DALEKO.

A JEDNAK
MOŻE DZIEKI
TEMU URZĄDZENIU,
KTÓRE NAZYWAMY
WIEDROWCEM, A
KTÓRE POZWALA
NAM PODRÓŻOWAĆ
W CZASIE
I PRZESTRZENI.



TWOJ PRADZIADEK, TANATŁOC,
NAUCZYŁ CIĘ, ŻE KAŻDA ISTO-
TA I KAŻDA RZECZ JEST ZŁO-
ŻONA Z MAŁYCH GWIAZD,
KTÓRE NAZYWAMY ATOMAMI.
SA ONE POWIĄZANE ZE SOBĄ
DZIEKI BARDZO WIELKIM
SIŁOM. NAUCZYŁ CIĘ TEŻ
DOSTRZĘGAĆ TE GWIAZDY
I ZRYWAĆ ICH LINIE SIŁ.
SAMA ENERGIA
TWOJEGO UMYSŁU.*



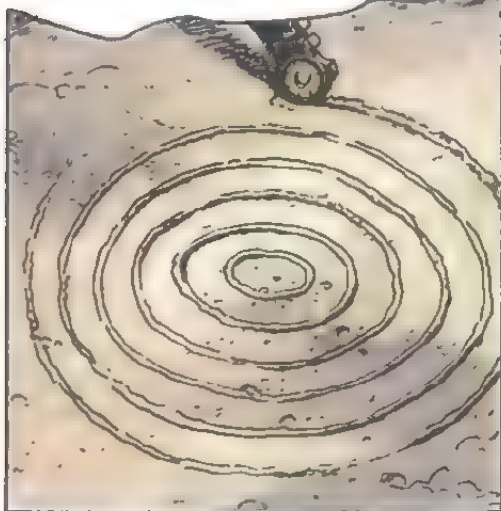
TO
PRAWDA

TEN WIEDROWIEC DZIAŁA
PODOBNIEM DE MATERIAŁIZU-
JE WSZYSTKO, CO GO DOTY-
KA, I NATYCHMIAST MATE-
RIALIZUJE TO PONOWNIE,
ALE W INNYM MOMENCIE
LUB W INNYM MIEJSCU,
PRZESYŁAJĄC ATOMY
KORYTARZEM ENERGII



WIDZISZ, NASI ME-
DROCY ODKRYLI, ŻE
CZAS NIE UKŁADA SIĘ
W DŁUGĄ CIĄGŁĄ LI-
NIĘ JAK B EGZREK
ALE ROZCHODZI SIĘ
KONCENTRYCZNIE,
DOKŁADNIE JAK
KREGI, KTÓRE
TWORZY KAMYK
RZUCONY DO
WODY.

WSZYSTKIE PUNKTY JEDNEGO KREGU PRZE DOSTAWIAJĄ, TE, SAMĄ, SEKUNDĘ, WE WSZYSTKICH MIEJSCACH WSZECH ŚWIATA, A WIEC PRZEMIESZCZAJĄ SIĘ PO OKREGU, MOŻNA ZMIENIAĆ MIEJSCA, NIE ZMIENIAJĄC EPOKI, PODRÓŻ W PRZESTRZENI BYŁA PIERWSZYM ETAPEM



POTEM NASI BADACZE ZNALEŻLI SPOSÓB PRZESKAKIWANIA Z JEDNEGO KREGU DO DRUGIEGO, A WIEC PRZEMIESZCZAJĄ SIĘ W CZASIE ALBO W TEN SPOSÓB, BEZ ZMIANY MIEJSCA...



ALBO W TEN ZMIENIAJĄC JEDNOCZEŚNIE CZAS I MIEJSCA TO WŁAŚNIE UCZYNIŁIŚMY, PRZENOSZĄC SIĘ DO XINJINÓW, W TRZYDZIESCI LAT PO TYM, JAK TY SIĘ TAM ZNALĄZŁES

I WSZYSTKO ZA POMOCĄ TEGO, TEGO KAWAŁKA KIJAJA?



TEN KAWAŁEK KIJAJA, JAK GO NAZYWASZ, JEST WYNIKEM TYSIECY LAT BADANI, JOLANIE, PRZED MOJĄ EPOKĄ ISTNIAŁY JUŻ MASZYNY DO PODRÓŻY W CZASIE, ALE BYŁY ONE BARDZO SKOMPLIKOWANE DZIEKI NIEMU, ZA POMOCĄ PROSTYCH REGULACJI MOGĘ DOTRZEĆ TAM, DOKĄD ZECHCE, I KIEDY ZECHCE, Z DOKŁADNOŚCIĄ, CO DO METRA I SEKUNDY, POD WARUNKIEM, OZWISZCIE ŻE ZNAM WSPÓŁRZĘDNE



I TYŁE ZROZUMIAŁEŚ?



NIE ZROZUMIAŁEM NIC, A NIC, ALE NIE SZKODZI DŁACZEGO CHCESZ ZDOBYĆ HELM OGOTAIAZ?

PONIEWAŻ GROZI ON WYPACZENIEM HISTORII, WIEMY, ŻE TO TWOJ OZIĄDEK, VARTH, PRZYWIODŁ GO DO KRAINY GA, Gdzie, PRZYJĄŁ IMIĘ OGOTAIAZ, A 25 LAT POZNIEJ XINJINSKI WIEŚNIAK DAŁ GO TŁALACOWI, KTÓRY SIĘ NIM POSKUYŁ, BY UJARZMIĆ SWOJ LUD. NIE WIEMY TYLKO, GDZIE I JAK TEN WIEŚNIAK ZNALĄZŁ HELM



HELM ENERGETYCZNY NIE POWINIEN ZNALEZĆ SIĘ W TEJ EPOCE, JOLANIE, JEŚLI NIE WKROCZYMY, TŁALAC DOKONA RZECZY, KTÓRYCH DOKONANIE BYŁOBY NORMALNIE NIEMOŻLIWE, A HISTORIA LUDZKOŚCI ULEGŁA WYPACZENIU



WYSTARCY, JEŚLI TAM WROCISZ, I MU GO WYKRADNIESZ

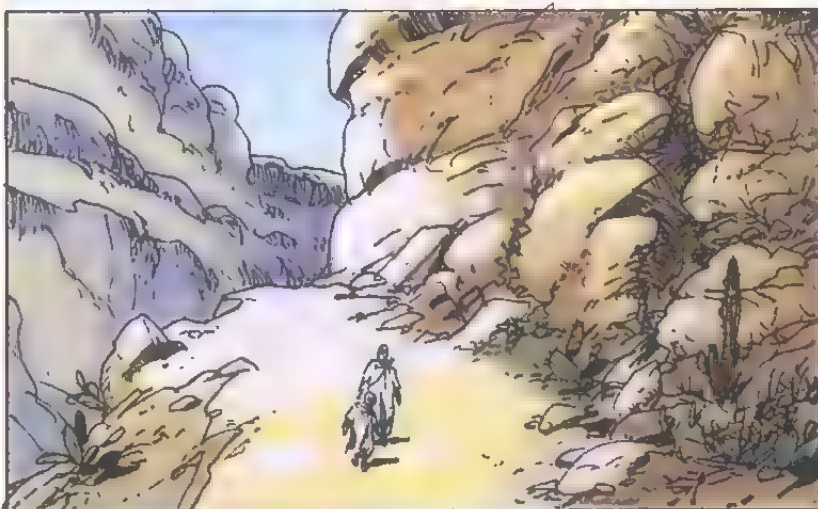
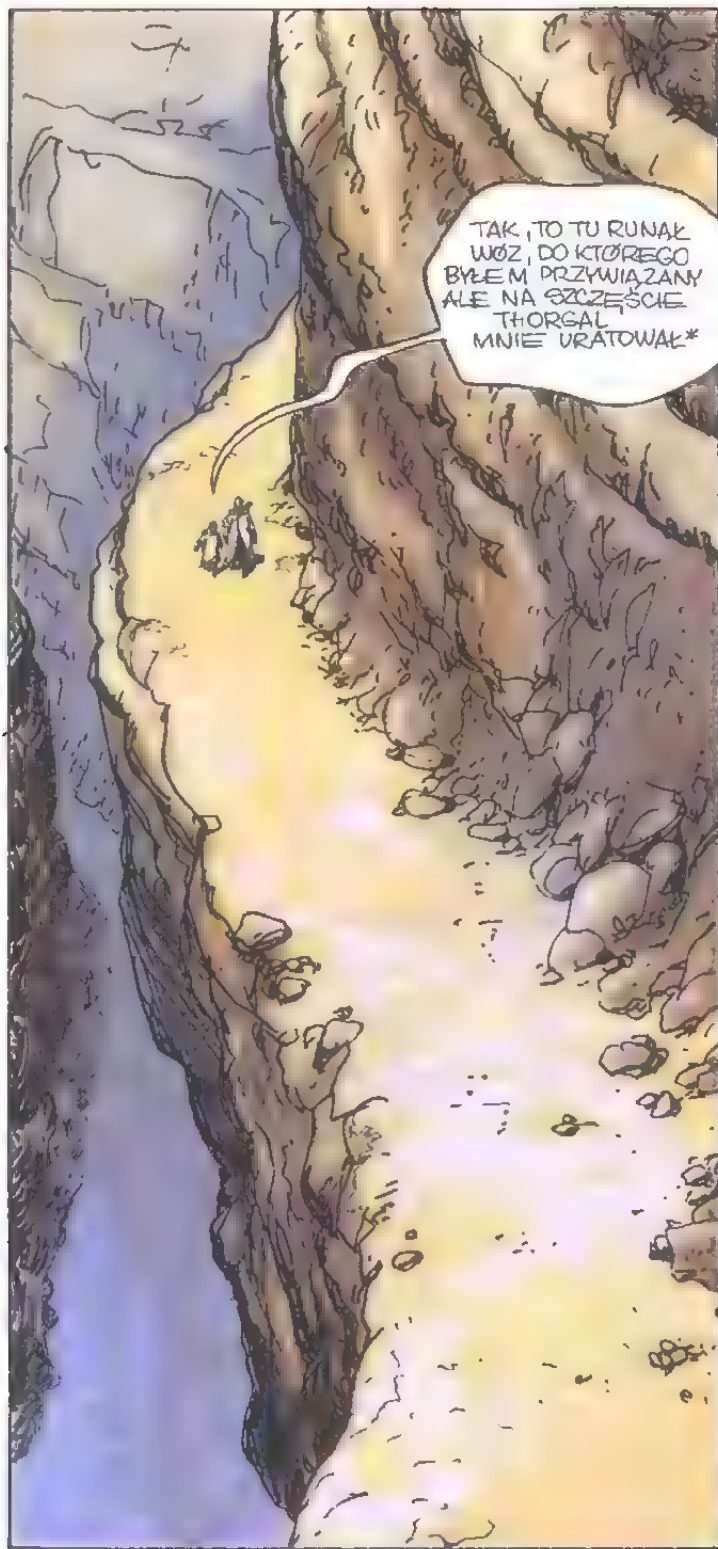
NIE, JOLANIE, NIE MAMY PRAWA INTERWENIOWAĆ, FIZYCZNIE I RYZYKOWAĆ CZYJEJŚ ŚMIERCI, TO MOGĘBY SPÓWODOWAĆ COŚ, CO NAZYWAMY PARADOKSEM CZASOWYM, MUSZE PRZEJĄC TEN HELM TAK, ABY NIKT NICZEGO NIE ZAUWAŻYŁ, DŁATEGO MUSZE ZDOBYĆ CO W MIEJSCU I W MOMENCIE, W KTÓRYM TY GO STRACILEŚ

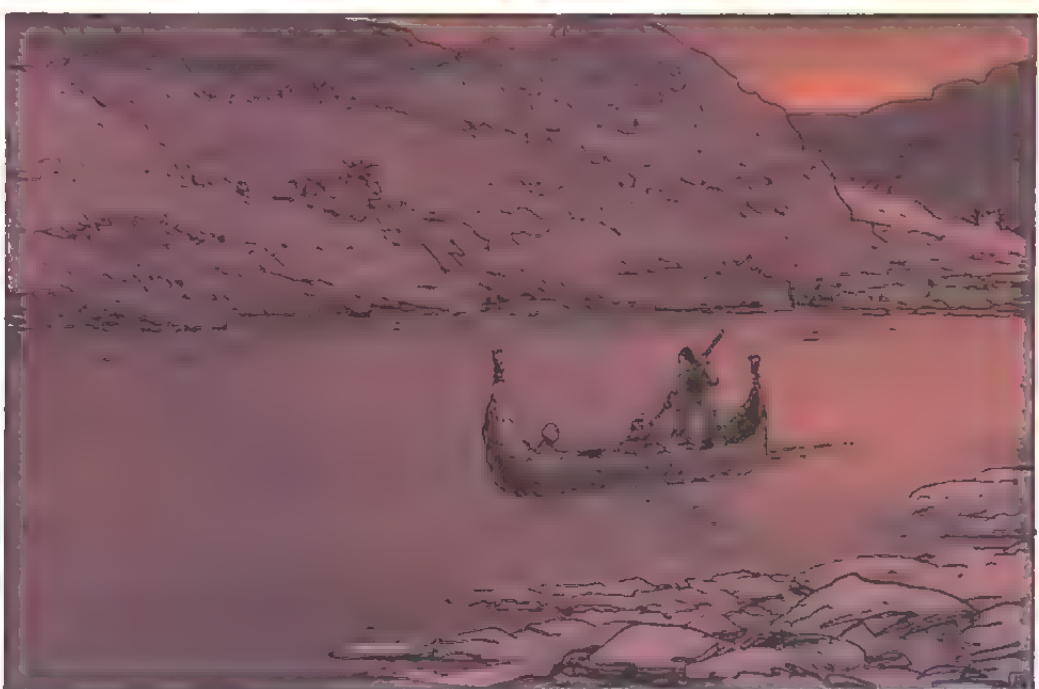
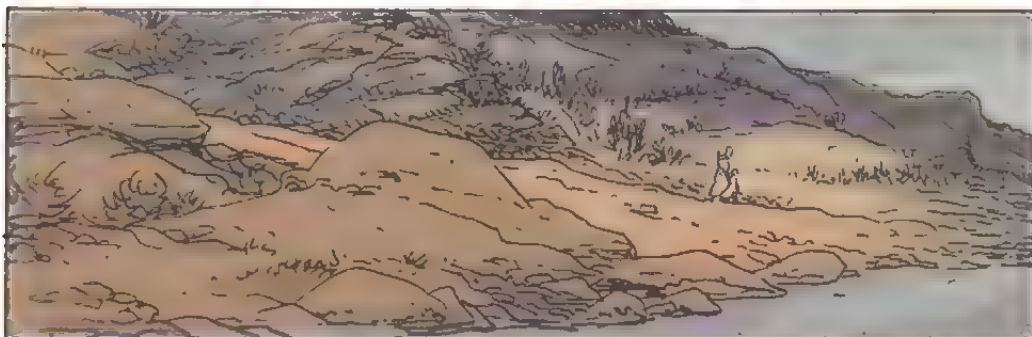
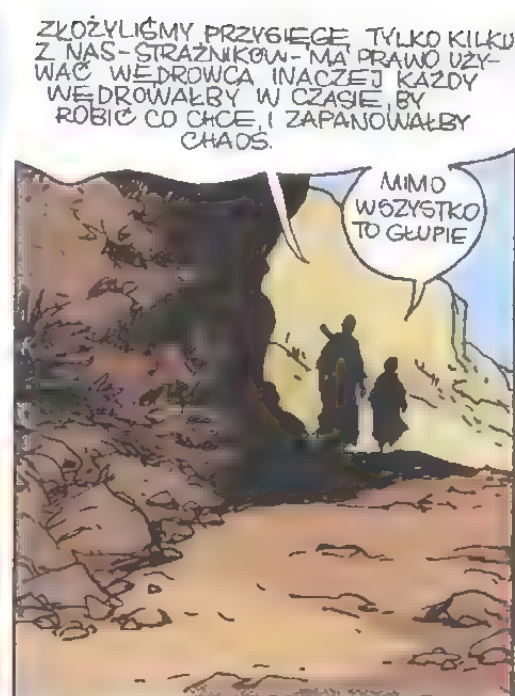


DOBRCZE, POMOCĘ CI, POD WARUNKIEM, ŻE POTEM TY Z KOLEI POMOCZESZ MI ODNALEZĆ MOICH RODZICÓW I SIOSTRĘ

OBIECUE CI TO, JOLANIE, A TERAZ WROCIMY DO KRAJU XINJINÓW, ZNAJDIEMY SIĘ TAM W MOMENCIE, KIEDY OPUSZCZĄ ICH MIASTO









WIESZ, TO TEN VEBAC
WMÓWIŁ MI, ŻE ODJECHA-
LIŚCIE... ALE POTEM POD-
GLUCHAKEM GO... Z MOŁO-
KIEM... CHCIELI WĄS
ZABIĆ, ŻEBY... ŻEBY...



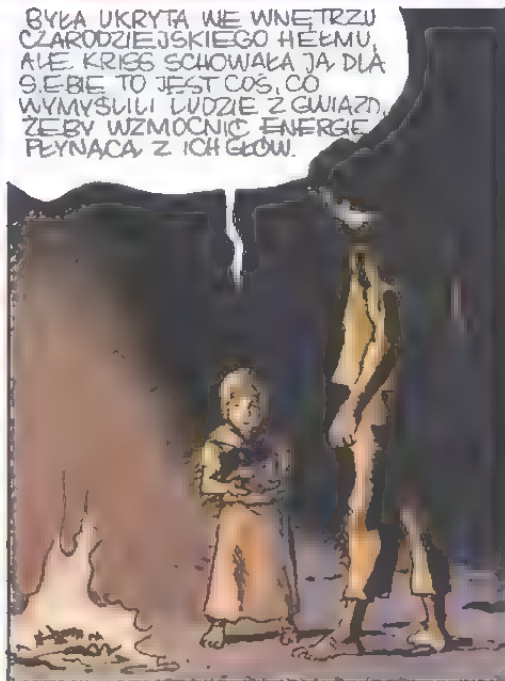
WYBACZ MI, THORGALU..
PROSZĘ... BYŁEM TAKI
GŁUPI... I ŻĘY... CHCE Z WA-
MI WRACAĆ... NATYCH-
MIAST.

ODPŁYNIEMY
STĄD, JOLANIE
I NA ZAWSZE
ZAPOMNIŃ
O HURUKANIE.

PRZYRZE
KAM CI TO



KORONA
OGOTAIA!



BYŁA UKRYTA WIE WNETRZU
CZARODZIEJSKIEGO HEEMU,
ALE KRIS SCHOWAŁA JĄ DLA
SIEBIE. TO JEST COŚ, CO
WYMYŚLIŁI LUDZIE Z GWIAZD,
ŻEBY WZMOCNIĆ ENERGIĘ
PEŁNĄCĄ Z ICH GŁÓW.



WIECIE, ŻE JA
TAKŻE MAM TĘ
MOC, ALE JESTEM
JESZCZE ZA MAŁY,
ŻEBY JĄ
DOBRE
WYKORZYSTAĆ...

WIEM O TYM,
JOLANIE.
ODDAJ MI TO!



THORGALU!
NIE, NIE...

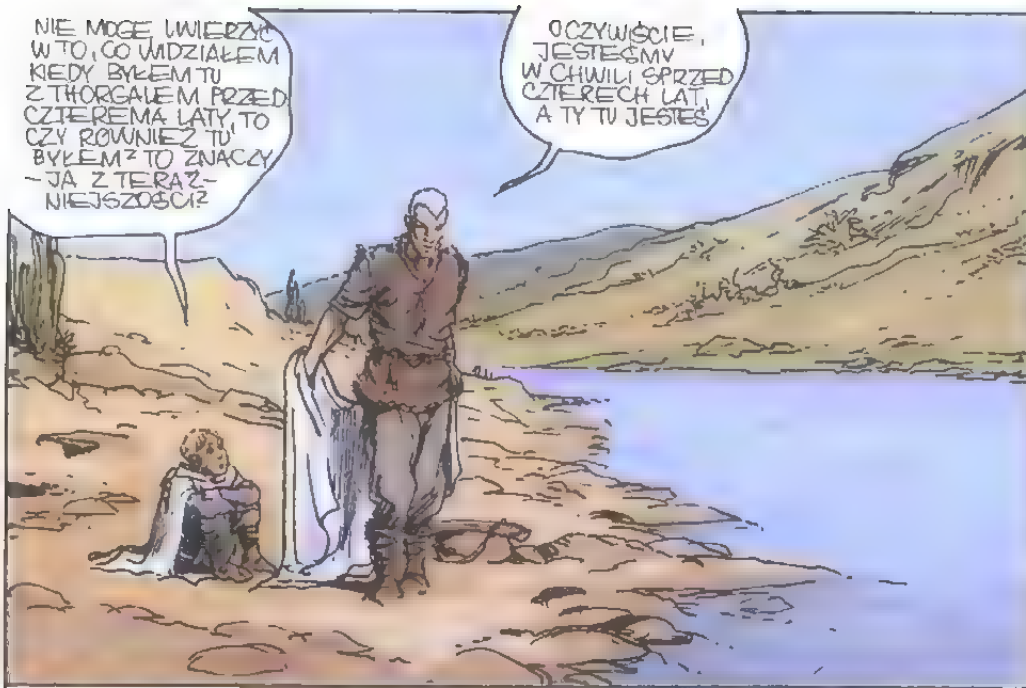


CO MÓWIEŚ?

NIC

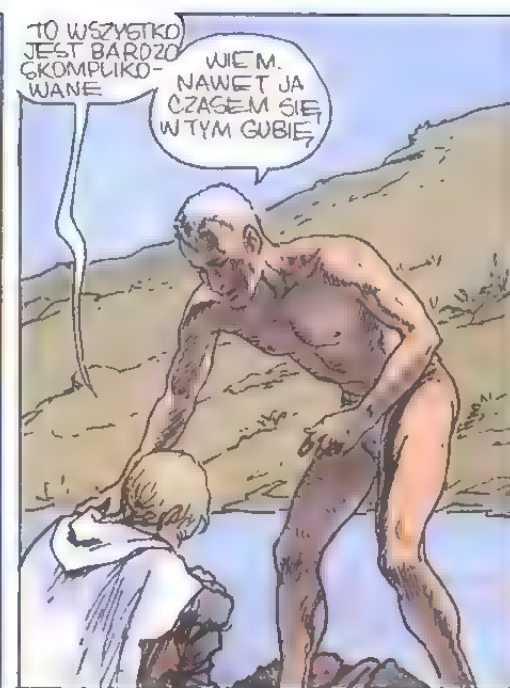
TO DOBRZE
A TE RAZ CHÓDZ-
MY SPAĆ.

ODDALMY SIE PO
CICHU. WRÓCIŁMY TU
JUTRO RANO, GDY
JUŻ ODEJDA.



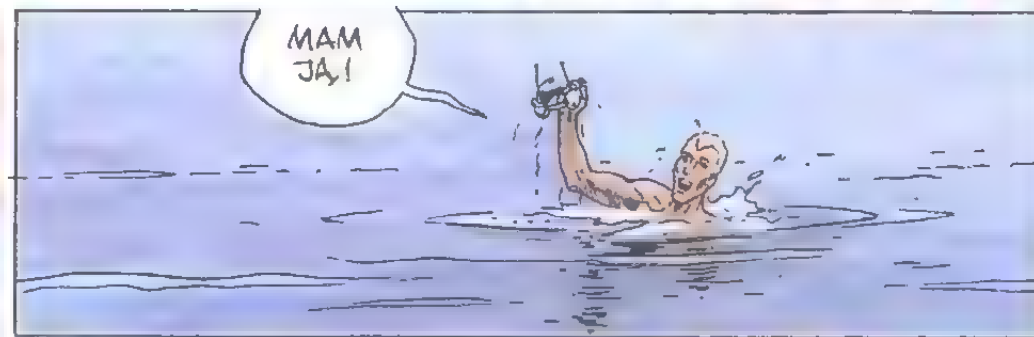
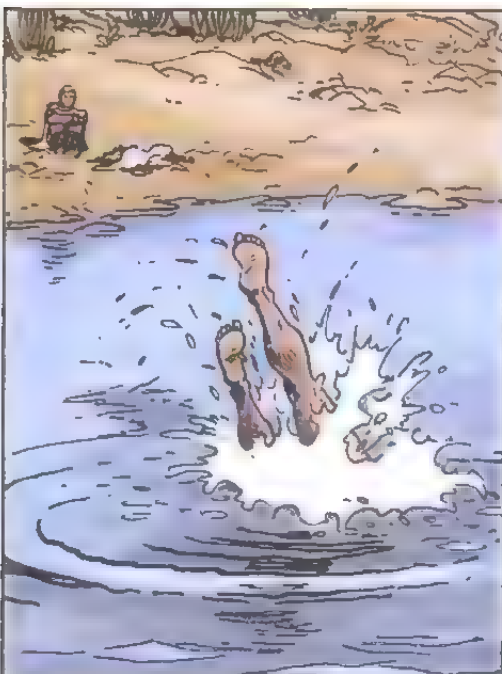
NIE MOGĘ WIERZYĆ
W TO, CO WIDZIAŁEM
KIEDY BYŁEM TU
Z THORGAŁEM PRZED
CZTEREMA LATY, TO
CZY RÓWNIEŻ TU
BYŁEM? TO ZNACZY
- JA Z TERAZ -
NIEJSZOŚĆ?

OCCYWIŚCIE,
JESTEŚMY
W CHWILI SPRZED
CZTERECH LAT,
A TY TU JESTEŚ



TO WSZYSTKO
JEST BARDZO
SKOMPLIKO-
WANE

WIEM.
NAWET JA
CZASEM SIĘ
W TYM GUBIĘ



MAM
JĄ!



ZARAZ
WIEŚNIAK NIGDY
NIE ZNAJDZIE
KORONY WRZĘ-
CE I NIE BĘDZIE
MOGŁ JEJ
DĄC TŁAŁA-
COWIZ

TAK, TYM SPOSOBEM TŁA-
LĄC NIGDY NIE WPADNIE
NA POMYŚL ZOSTANIA WIEL-
KIM KAPŁANEM HURUKANA
I CEREMONIA, KTÓRA, WI-
DZIAŁES, NIGDY SIĘ NIE
ODBEDZIE POZOSTANIE
TYLKO W TWOICH I MO-
ICH WSPOMNIENIACH

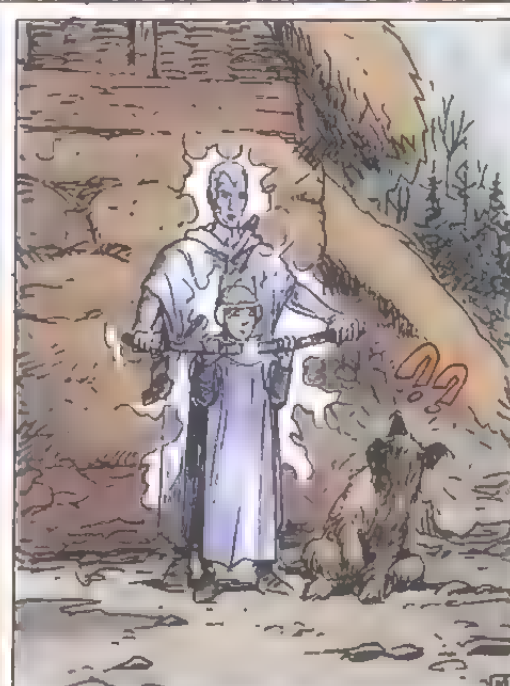


WIĘC ZABIERAJĄC
HELM ZMIENIKES
PRZYSZŁOŚĆ?

POWIEDZMY
RACZEJ ŻE
PRZYSZŁOŚĆ ZNO-
WU STANIE SIĘ
NORMALNA. TO
WŁAŚNIE BYŁO CE-
LEM TWOJEJ MISJI!



GOTOWIZ

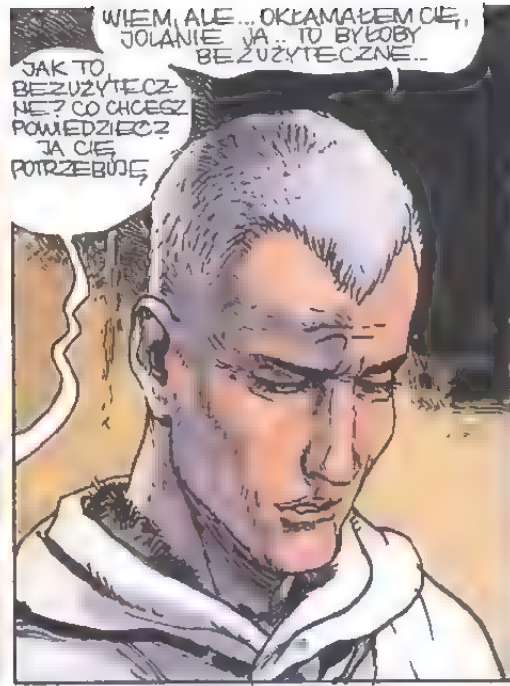


??



TAK, MOJA MISJA
WYPEŁNIONA, MOGĘ
WRACAĆ DO SWOJEJ
EPOKI

POCZEKAJ...
OBIECAŁEŚ
MI POMÓC...



WIEM, ALE... OKŁAMAŁEM CIĘ,
JOLANIE. JA... TO BYŁOBY
BEZUŻYTECZNE...

JAK TO
BEZUŻYTECZ-
NE? CO CHCESZ
POWIEDZIEĆ?
JA CIĘ
POTRZEBUJĘ



BĘDZIE LEPIEJ, JEŚLI
POWIEM CI PRAWDĘ, JOLANIE.
NAWET JEŻELI BĘDZIE JEJ
CIĘŻKO WYŚLEDZĄC TWOJ
TWOI RODZICE NIE
ŻYJĄ

CO?!?

THORGAL STRACIŁ PAMIĘĆ
I JWIERZYŁ, ŻE JEST
GHAIGANEM BEZTOS-
NYM. NIEDAWNO ZOSTAŁ
ZABITY PRZEZ WŁASNYCH
LUDZI. KRISSE DE VALNOR
WOLAŁA ODEBRAĆ SOBIE
ŻYCIE, NIŻ WPAŚĆ W ICH
RECE. CO DO AARICII
I LOUVE, ZOSTAŁY ZAMO-
RDOWANE PODCZAS
PROBY UCIECZKI WRAZ
Z INNYMI NIEWOLNIKAMI.



PRZYKRO MI, ŻE DOWIADU-
JESZ SIĘ O TYM W TAK
BRUTALNY SPOŚÓB, JOLA-
NIE. ALE LEPIEJ, ŻEBYS
NIE LUDZIŁ SIĘ, PRÓZNYMI
NADZIEJAMI.



TY WIE-
DZIAŁEŚ
O TYM OD
POCZĄTKU?

TAK, ZANIM TU PRZY-
BYKŁEM, MUSIAŁEM
DOWIEDZIEĆ SIĘ WSZY-
STKIEGO, CO DOTYCZYŁO
CIEBIE I TWOJEJ
RODZINY.

I OBIECA-
ŁEŚ MIMO
TÓŻ?

TO BYŁO...
KONIECZNE.
POTRZEBOWAŁEM CIĘ.



ZATEM, SKORO
ZNASZ TAKŻE
MOJĄ PRZY-
SZŁOŚĆ, POWIEDZ
PRZYNAJMNIJ
CO STANIE SIĘ
ZE MNA.

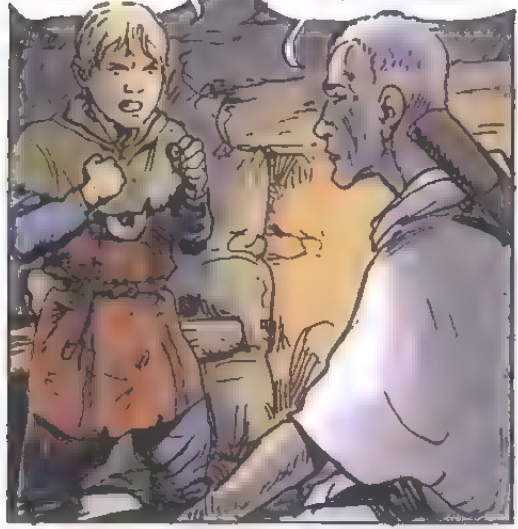
ZOSTANIESZ NA SWO-
JEJ WYPIE, JOLANIE.
SAM Z MUFFEM. PRZY-
KRO MI, TO TWOJ LOS.
POWIEDZIAŁEM CI, KIM
JESTEM I SKĄD PRZYBY-
WAM, BO WIEDZIAŁEM,
ŻE NIE BĘDZIESZ
MOGŁ TEGO NI-
KOMU WYJAWIĆ



NIE!

NIE, NIE CHCE! NIE
CHCE, ŻEBY THOR-
GAL I AARICA JMA-
RLI! NIE CHCE
ZOSTAĆ CAŁKIEM
SAM NA TEJ
WYŚPIE!

ROZUMIEM CIE,
ALE CO MOŻESZ
NA TO FORADZIC?
NIEGETY, NIE JE-
STES PIERWSZYM
CHŁOPCEM, KTÓREGO
RODZICE ZMARLI
ZA Wczesnie



ALE PRZECIEŻ MOŻNA
COŚ ZROBIĆ! ZA POMOCĄ
WĘDROWCA MOŻEMY DO-
TRZEĆ DO THORGALA,
ZANIM ZOSTANIE
ZABITY.



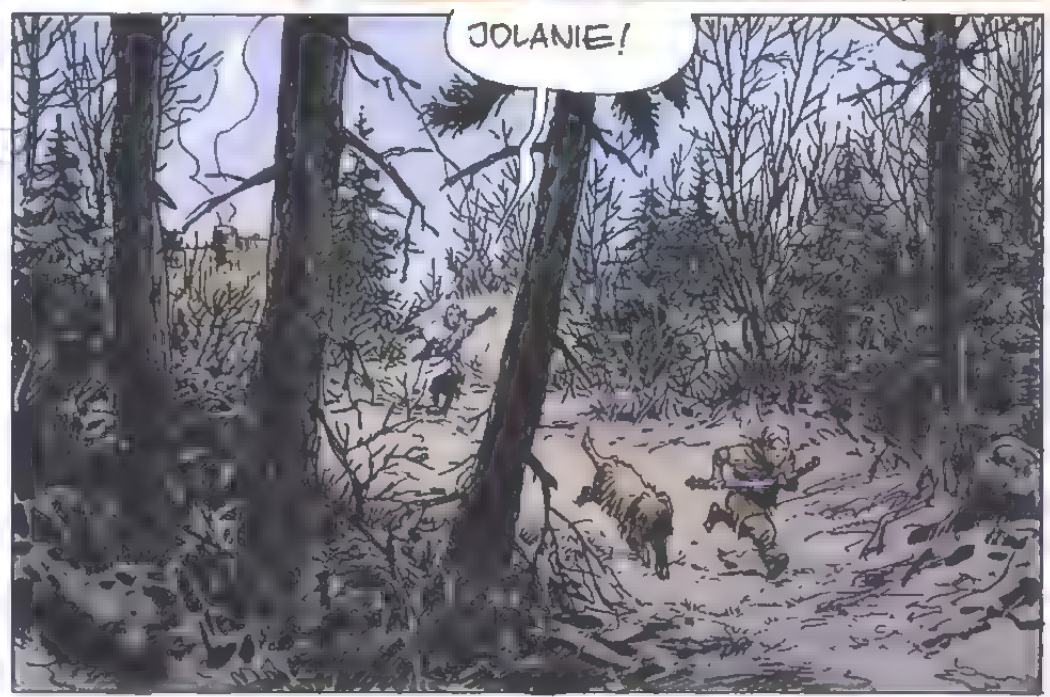
WIESZ DOBRZE
ŻE TO NIEMOŻLIWE,
JOLANIE. NIE MAM
PRAWA WKRAČAĆ
W ŻYCIĘ OSOBY
Z INNEJ EPOKI NIŻ
MOJA. MUSZE
DOTRZYMYWAĆ
PRZYSIEGI
STRAŻNIKÓW.



JOLANIE!
WRACAJ!



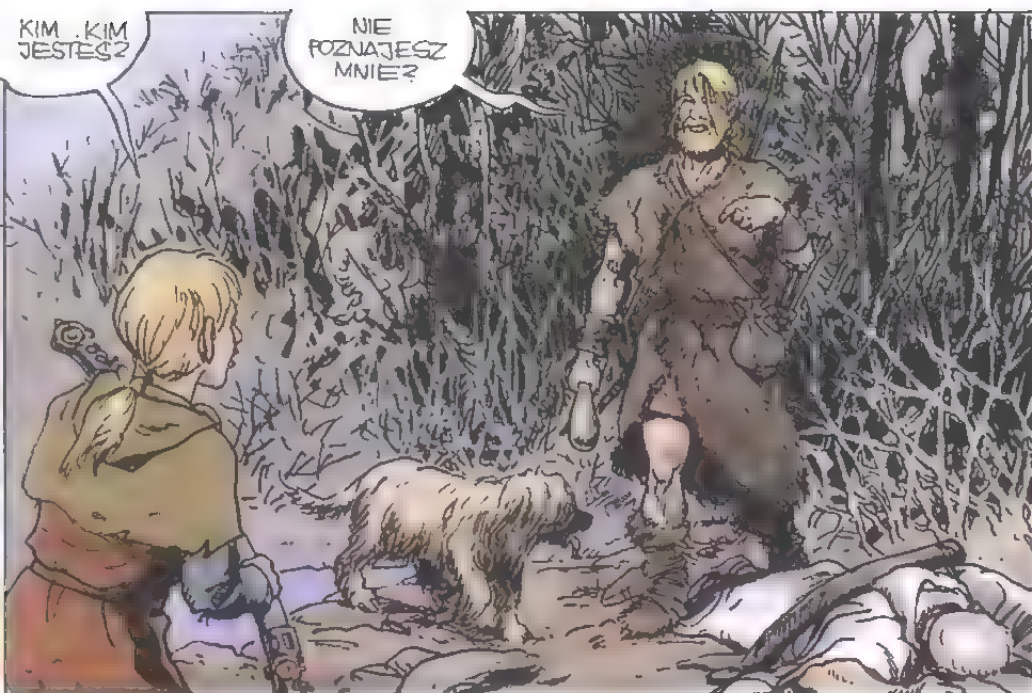
JOLANIE!



JEŚLI... JEŚLI
ODMÓWISZ MI PO-
MOCY, WRZUCĘ
TWOJEGO WĘDROW-
CA NA DNO WIELKIEJ
DZIURY I NIE BE-
DZIESZ MOĆ JUŻ
NIGDY WROCIEĆ DO
SWOJEJ EPOKI.

NIE BĄDŹ ŚMIESZNY,
CHŁOPCZE... JESTEŚMY
SAMI NA TEJ WYŚPIE,
TYLKO TY I JA. NIE
UCIEKNIESZ MI.





KIM KIM
JESTESZ?

NIE
POZNAJESZ
MNIE?



NO COŻ, PRZEZ
PIĘTNASTCIE LAT
TROCHE SIĘ ZMIENI-
ŁEM. TO ZNACZY TY
SIĘ ZMIENIEŚ.

JAK... TYŻ...
CO SIĘ...?
NIC Z TEGO
NIE ROZUMIEM.
JAK SIĘ TU
DOSTAJESZ?



PO PROSTU ODNALAZŁES
MNIE DZIĘKI WEDROW-
COWI. WITAJ, MUFI!
JESTEM TAKI SZCZĘ-
ŚLIWY, ŻE ZNOW CIĘ
WIDZĘ.

HAU
HAU



MIĄKŁE NA GŁOWIE KORONĘ OGO-
TAŁA, GDY JAAX WAS TU ZABIE-
RAŁ. TO POZWOLIŁO CI CZYTAĆ
W JEGO MYŚLACH I ZROZUMIEĆ
JAK DZIAŁA WEDROWIEC.
PRZENIOSŁEŚ SIĘ WIEC
O PIĘTNASTCIE LAT W PRZY-
SZŁOŚĆ I POPROŚIŁEŚ, ŻEBYM
PRZYBYŁ CI Z POMOCĄ.

ACH...



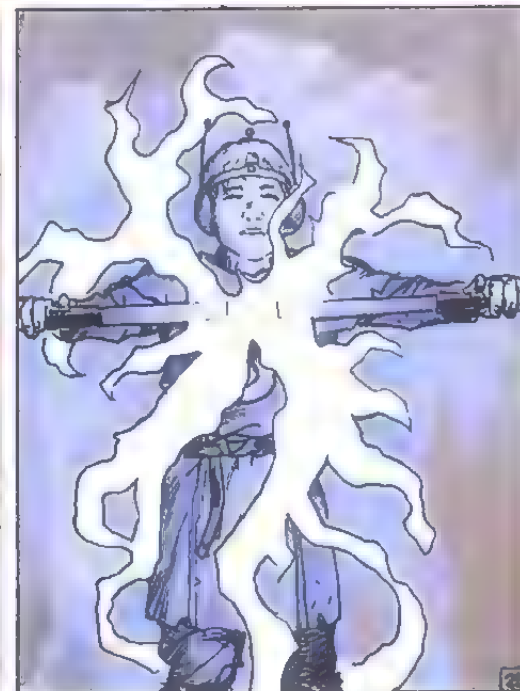
KIEDY CIĘ SKU-
CHAM, TO WYDAJE
SIĘ ŁATWE, A JE-
ŚLI SIĘ POMY-
ŚLI.

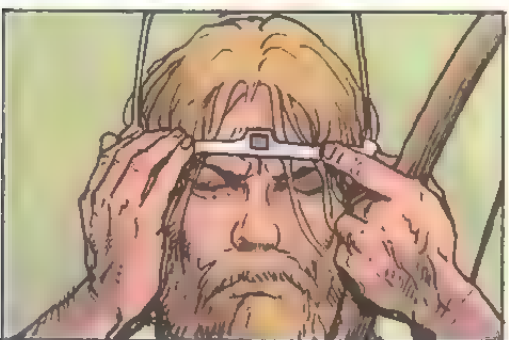
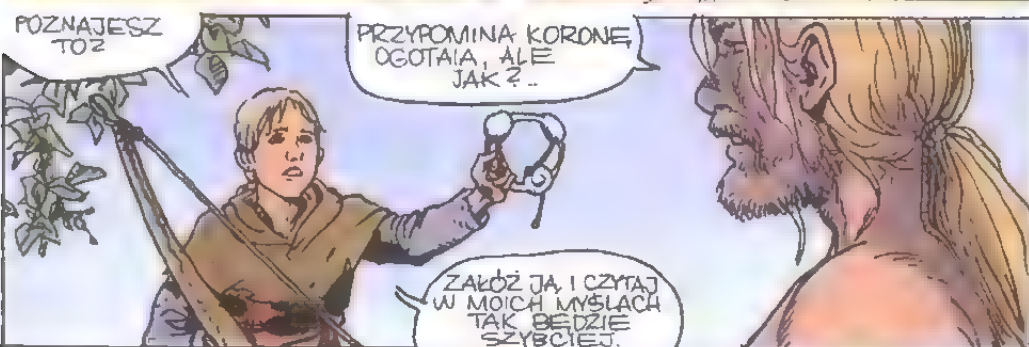
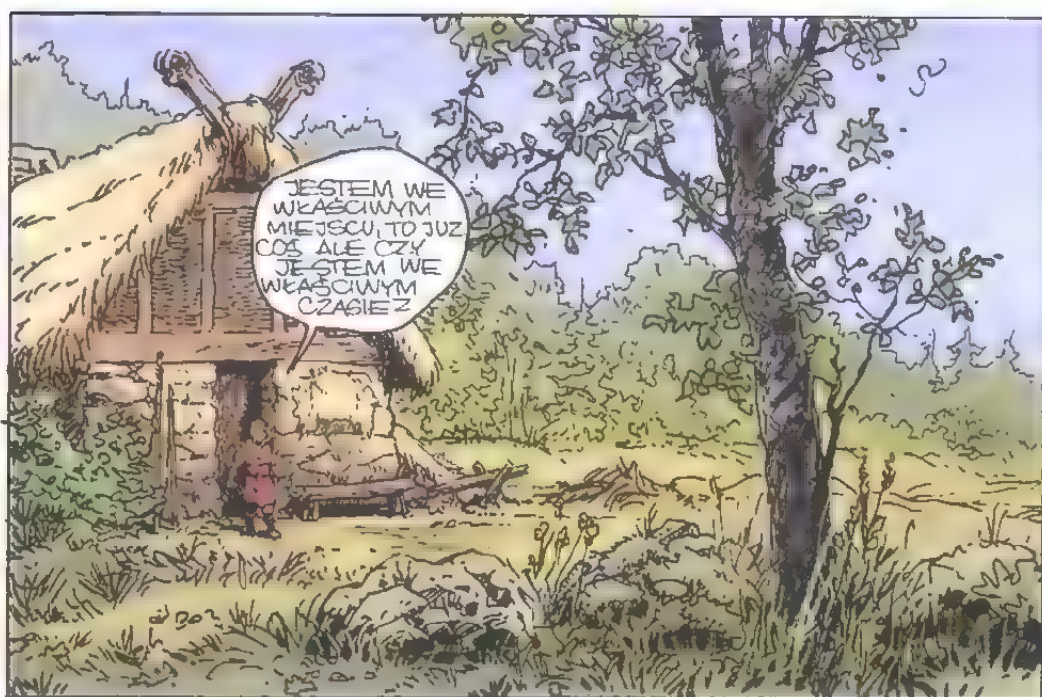
ZAKŁÓŻ
HELM
ENERGE-
TYCZNY, A
WSZYSTKO
STANIE SIĘ
JASNE.

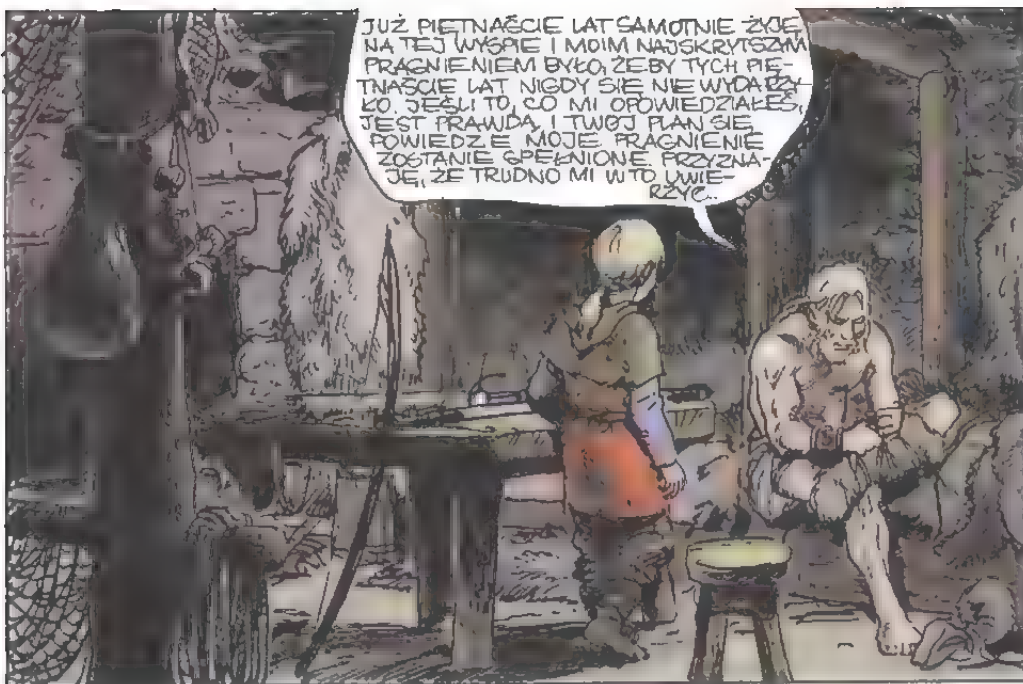


TY
MYŚLISZ,
ŻE SIĘ, UDAŻ

OCCYWIŚCIE,
PRZECIEŻ TY
JESTEŚ. DO ZOBĄ-
CZENIA ZA PIĘTNĄ-
STCIE LAT, "BRĄCISZ-
K" TO ZNACZY, ZA
CHWILĘ I NIECH
BOGOWIE MAJĄ
NAS W OPIECIE!







JUŻ PIĘTNAŚCIE LAT SAMOTNIE ŻYJE
NA TEJ WYSPIE I MOIM NAJSKRYTSZYM
PRAGNIENIEM BYŁO, ŻEBY TYCH PIĘ-
TNAŚCIE LAT NIGDY SIĘ NIE WYDAŁY-
KO. JEŚLI TO, CO MI OPOWIEDZIAŁES,
JEST PRAWDA, I TWÓJ PLAN SIĘ
POWIEDZIE MOJE PRAGNIENIE
ZOSTANIE SPEŁNIŁE. PRZYNA-
JE, ŻE TRUDNO MI W TO UWIE-
RZYĆ...



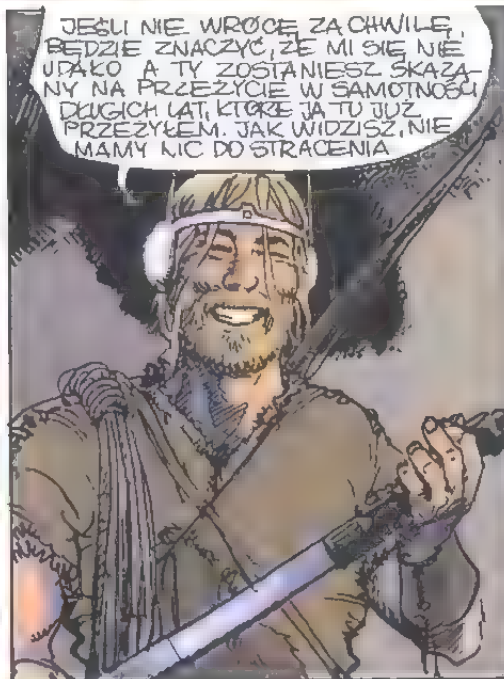
ALE WARTO SPRÓBO-
WAĆ. NIE RUSZAJ SIĘ
STĄD, WRÓĆ, W TEJ
SAMEJ CHWILI,
W KTOREJ CIĘ
OPUSZCZĘ, NIE
BĘDZIESZ DŁUGO
CZekał

DLACZEGO
NIE MIAŁBYM
WYRUSZYĆ
Z TOBĄ?



TO ZBYT NIEBEZPIECZNE,
BRACISZKU. JEŚLI COŚ CI SIĘ
STANIE, JA TAKŻE ZNIKNIĘ
I NIE BĘDZIEMY MOGLI DOKO-
NAĆ TEGO, CO PROBUJEMY
ZROBIĆ

A JEŚLI
CI SIĘ COŚ
PRZYDARZY?



JEŚLI NIE WRÓCĘ ZA CHWILĘ,
BĘDZIE ZNACZYĆ, ŻE MI SIĘ NIE
UDAŁO A TY ZOSTANIESZ SKAZA-
NY NA PRZEŻYCIU W SAMOTNOŚCI
DŁUGICH LAT, KTORE JA TU JUŻ
PRZEŻYŁEM. JAK WIDZISZ, NIE
MAMY NIC DO STRACENIA



POWODZENIA,
"STARSZY BRACIE"
LICZE NA
CIEBIE

WASZ RACJE.
NAJLEPIEJ
ZAWSZE LICZYĆ
TYLKO NA
CIEBIE. DO ZO-
BACZENIA ZA
CHWILĘ.



ZA MINUTĘ BĘDĘ
WIEDZIAŁ, CZY MI...
CZY NAM SIĘ UDAŁO.
TO NIESAMOWITE!



NIE CIESZ SIĘ
ZBYT SZYBKO,
JOLANIE...



NIE DOCENIŁEM TWOJEJ INTELIGENCJI, JOLANIE. ALE NIE LICZ, ŻE POMOGĘ CI W REALIZACJI TWOJEGO PLANU. JESTEŚMY SZKOLENI, ABY BYĆ ODPORNI NA BÓL.

KTO MÓWI O TORTUROWANIU CIĘ, JAAXIE?



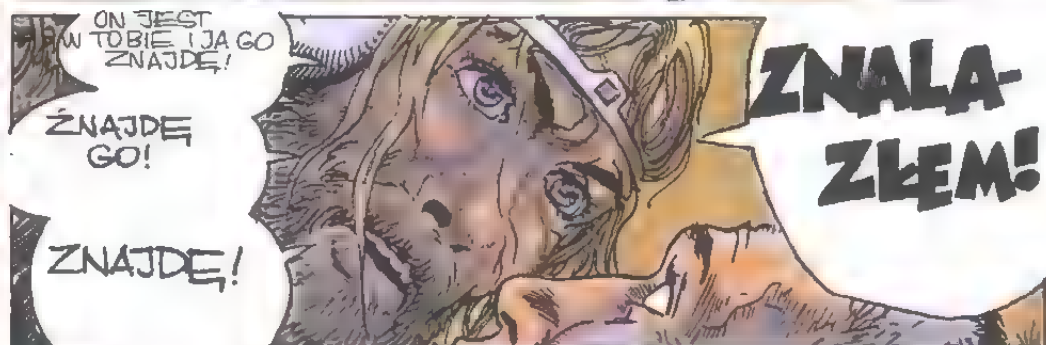
WYSTARCZY, ŻE PRZY POMOCY TEGO HELMU ZNAJDE W TWOJEJ GŁOWIE INFORMACJE, KTÓRYCH POTRZEBUJĘ. WIESZ, ŻE POTRAFIĘ TO ZROBIĆ.



NA NIO ZAMYKANIE OCZU, JAAXIE, WIDZĘ W TOBIE TYSIĄCE OBRAZÓW. TYSIĄCE, TYSIĄCE OBRAZÓW, KTÓRYCH NIE ROZUMIEM, Z EPOK KTÓRYCH NIE ZNAM. ALE MIĘDZY TYMI OBRAZAMI UKRYTY JEST TEN, KTÓRY CHCĘ ZNALEZĆ: MIEJSCE I CHWILA ŚMIERCI THORGAŁA.



JESTEŚ STRAŻNIKIEM, JAAXIE. NALEŻYSZ DO STRAŻY PRZYSZŁOŚCI, KTÓRA OBSERWUJE HISTORIĘ LUDZI OD ZARANIA CZASU AŻ PO JEGO KREŚ THORGAŁA, AARICIA I JA SAM STANOWIMY CZĘŚĆ TEJ HISTORII. ZATEM WIEM, ŻE ICH OBRAZ JEST W TOBIE.



ON JEST W TOBIE I JA GO ZNAJDE!

ZNAJDE GO!

ZNAJDE!

ZNAŁAZŁEM!



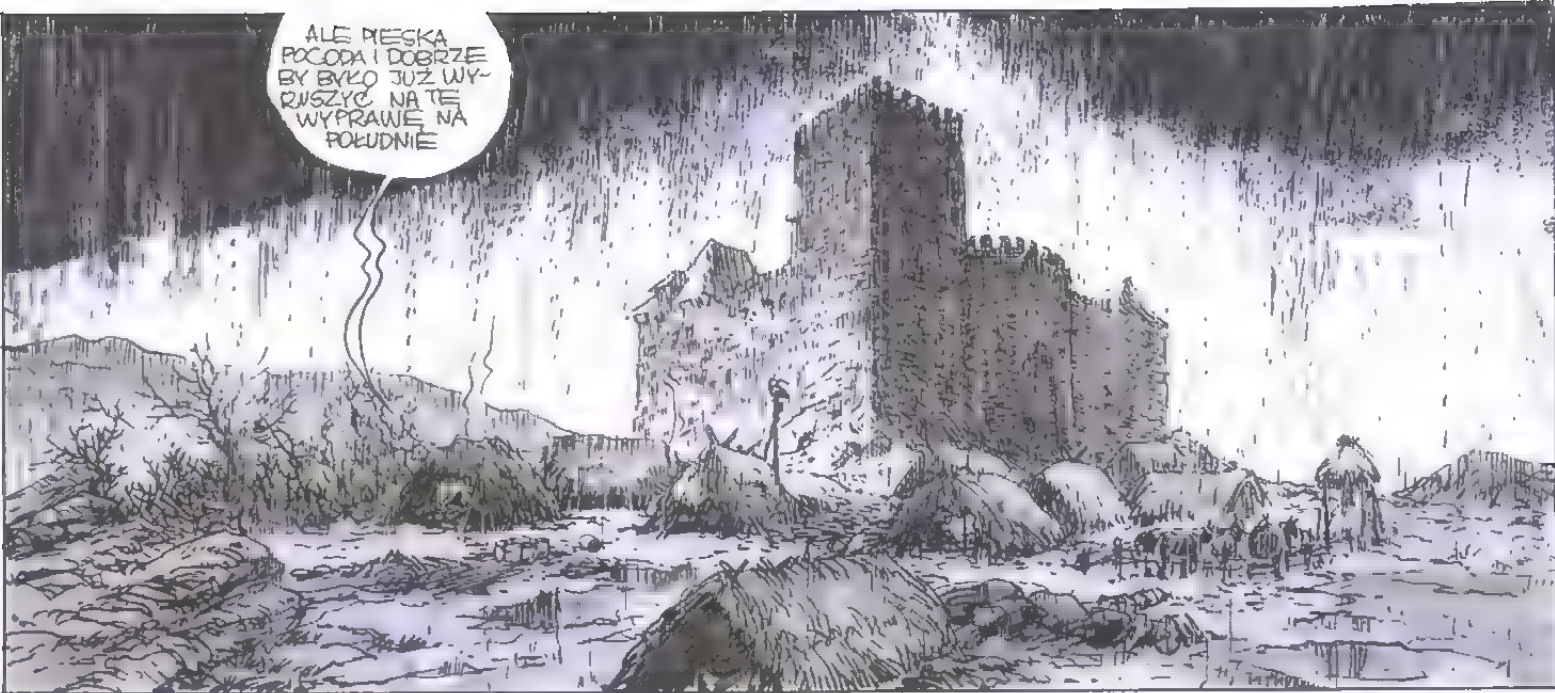
WIEM TO, CO TY WIESZ, JAAXIE. WIEM JAK NASTAWIĆ WĘDROWCA.

NIGDY CI SIĘ TO NIE UDA, JOLANIE. INNY STRAŻNIK ZARAZ PRZYBĘDZIE MNIE UWOLNIĆ I PRZESZKODZI MI CI.



PRZYPOMNIJ SOBIE, ŻE NIE MACIE PRAWA INTERWENIOWAĆ FIZYCZNIE, JAAXIE. NIE MOŻECIE ANI URATOWAĆ, ANI PRZESZKODZIĆ ISTOTOM Z INNEJ EPOKI, NIŻ WASZA. ALE JA MOGĘ!

ALE DESKA
POCODA I DOBRZE
BY BYŁO JUŻ WY-
RUSZYĆ NA TĘ
WYPRAWĘ NA
POŁUDNIE



WSZYSCY TEGO
CHCEMY. KAPITANOWIE
ZEBRALI SIĘ
W ZAMKU, ŻEBY
POMÓWIC O TYM
Z SHAIGANEM

JAKOŚ IM NIE-
SPESZNO JUŻ ŻE
DWA MIESIĄCE ODMRA-
ZAMY SOBIE TYTKI
W TEJ SZCZURZEJ
NORZE



SLYSZAŁEM, JAK VARRAK MÓWIK
TO INNYM. JEŚLI SHAIGAN NIE
ZECHCE ICH POSŁUCHAC, MOŻE
SIĘ COS WYDARZYĆ

CHCESZ
POWIEDZIEĆ,
ŻE ? ..



HEJ, DOKĄD
IDZIESZ?

ZOSTAW GO
JEGO PE-
CHERZ I WINO
TO NGDY NIE
BYŁ DOBRY
ZWIAZEK
CHA CHA CHAI

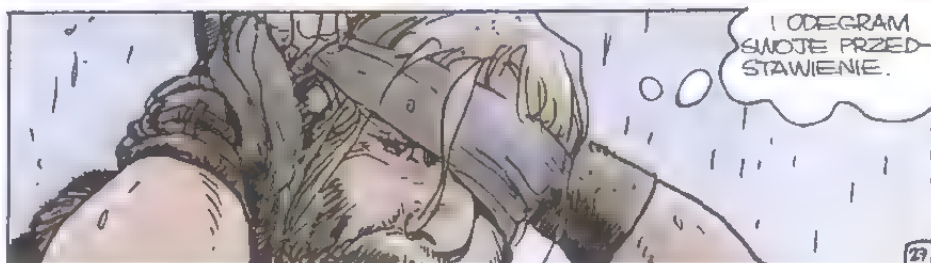


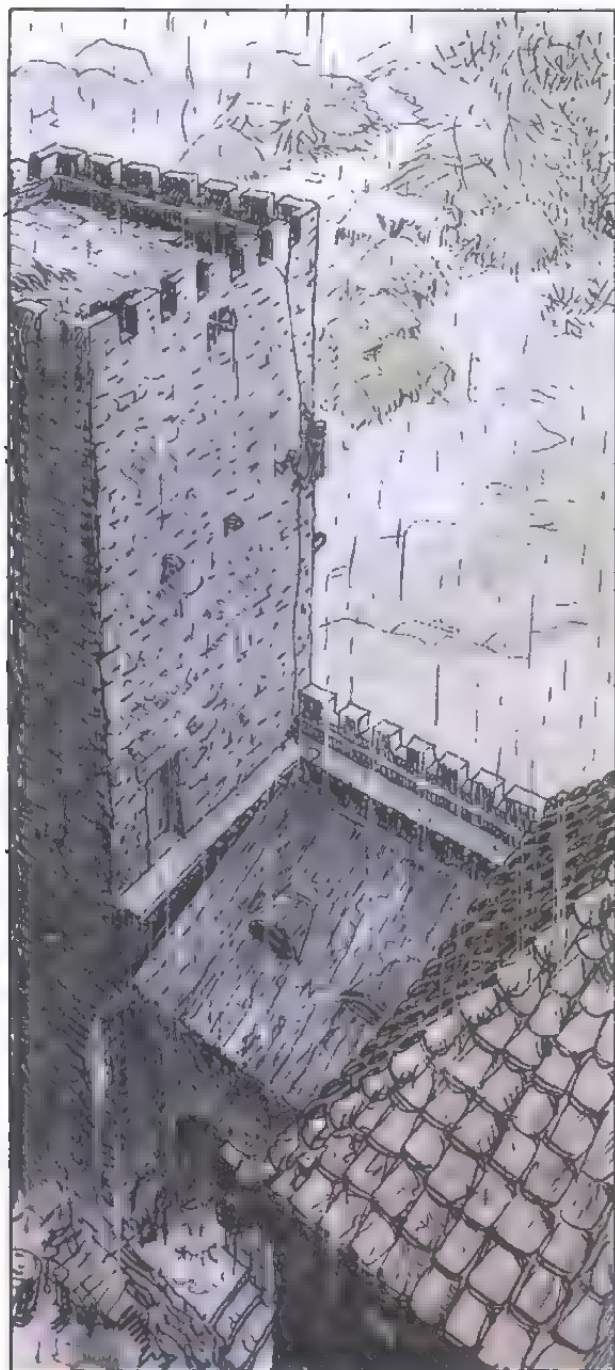
AAAAA
CH...



DESST...







CO SIĘ STĄD?
KTO WYSTRELIŁ
TĘ STRZELĘ?

JA.

CI DWAJ ZDRAJCY
CHCIELI CIĘ ZAMOR-
DOWAĆ, SHAIGANIE.
POJĘDYNEK BYŁ
TYLKO PRETEKSTEM

KIM
JESTEŚ?

JEDNYM Z TWOICH LUDZI,
PANIE. PEWNA POD ROZ-
KAZAMI VARRAKA. PODSEK-
CHAKEM, JAK KNUK
SPISEK.

TO KŁAM-
STWO. W ŻYCIU
NIE WIDZIA-
ŁEM TEGO
CZŁOWIEKA

MOŻLIWE ZRESZTĄ, ŻE INNI
KAPITANOWIE RÓWNIEŻ NALEŻE-
LI DO SPISKU.

Z PEWNOŚCIĄ
NIE!

NIGDY!

JESTEŚMY
CI WIERNI,
SHAIGANIE!

DOSYĆ!
BANDO
ROBAKÓW!

WRACAJCIE NA OKRETY
I PRZYGOTUJCIE SIĘ DO
WYPŁYNIECIA JUTRO
O ŚWIECIE RUSZAMY
NA POŁUDNIE

HUURRAA!

NIECH ŻYJE
SHAIGAN
BEZLITOS-
NY!

NIECH ŻYJE
KRIS DE
VALNOR!

ZA GODZINĘ
TEN WIEPRZ
MA DYNDAC
NA CZNURZE.

URATOWAŁEŚ MI ŻYCIE
CHŁOPCZE, TO WARTO
NAGRODY. CZEGO
PRAGNIESZ?

JESZCZE NIE
ZDECYDOWAŁEM,
SHAIGANIE

"URATOWAŁEŚ ŻYCIE" TO
ZA DUŻO POWIEDZIANE
SHAIGAN BEZ TRUDU SAM
MOGŁBY ROZPRAWIĆ SIĘ
Z TYMI DWOMA DUR-
NIAMI.

JESTEŚ PEWNA?
SHAIGAN ZOSTAŁ
BY DZIGNIĘTY
NOŻEM W PLECY,
A TY, SZLACHETNA
KRISS, SAMA ZADA-
ŁABYŚ SOBIE
ŚMIERĆ, BY NIE
WPAŚĆ W ICH
RĘCE

JAZI ZABIĆ
SIĘ, ŻI SŁABO
MNIĘ ZNAJZ.
JAK SIĘ NAZY-
WAŁZ, MŁODY
ZARÓZUMIAŁ-
CZE?

EEE DAREK DA-
REK SVEAR POCHO-
DZI ZE WSCHOD-
NICH MÓRZ

DAREK SVEAR
DZIWNIE, MAM
WRAŻENIE, ŻE
JUŻ CIĘ GDZIEŚ
WIDZIAŁAM. I TO
NIE WŚRÓD
NASZYCH
LUDZI...

TO BEZ ZNACZENIA CHOĆ
PATRZYSZ TYLKO JEDNYM
OKIEM, TWOJE SPOJRZENIE
MI SIĘ, PODOBA, DAREK SVE-
ARZE NIE PRZYPOMINASZ
DZIKUSÓW, KTÓRYMI ZWY-
KLE DOWODZIMY ZAPRA-
SZAM DO STOŁU

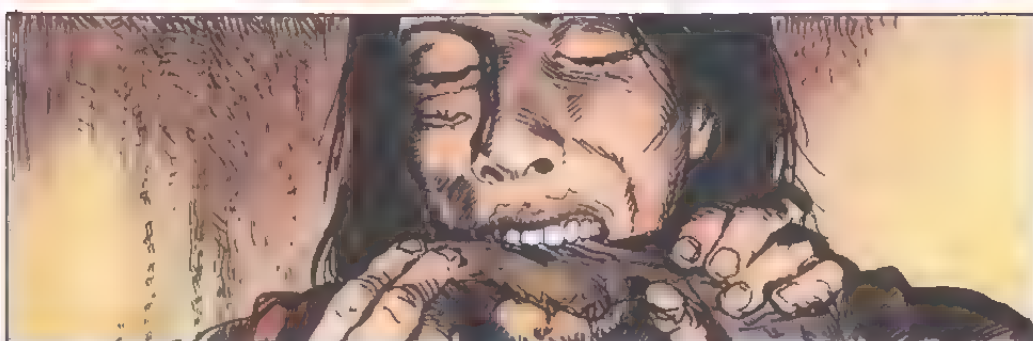
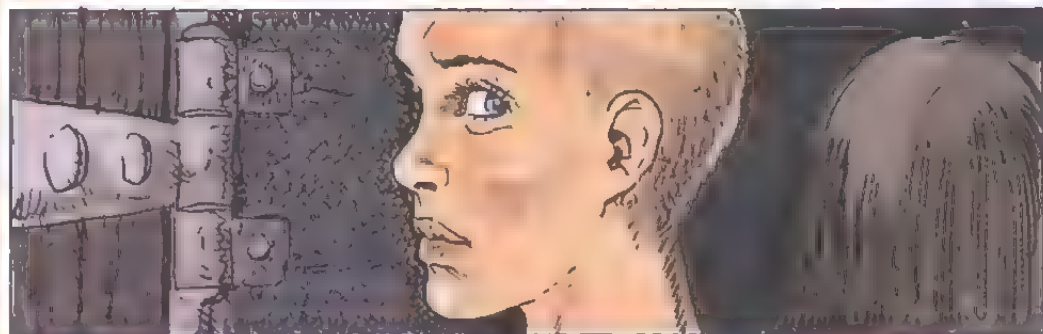
JESLI MOGE SOBIE
POZWOLIĆ NA ŚMIAŁOŚĆ
TY TEŻ NIE WYGLĄDASZ
NA SHAIGANA BEZ-
LITOSNEGO.

WIEM I CZĘSTO MNIĘ TO MARTWI
PEWNIENIE CI POWIEDZIANO, ŻE
STRACIŁEM PAMIĘĆ I NIE ZNAJDU-
JE TU NICZEGO, CO PRZYPOMINA-
ŁOBY MI ŻYCIE, JAKIE WIDZIAŁEM
DAWNIEJ BEZ KRISS NIE WIE-
DZIAŁBYM NAWET, KIM
JESTEM

A WŁAŚNIE KRISS...
JAKIM MIENIEM NAZ-
WAŁAŚ MNIE WCHWILI,
GDY TEN ZDRAJCA DRO-
GAN PRÓBOWAŁ MNIE
ZABIĆ?

JA BYŁAM
TAK WSTRZAŚNIĘTA,
ŻE NIE PAMIĘ-
TAŁAM ALE, ALE,
OTO NASZA
KOLACJA





TO BĘDZIE TWOJA KOMNATA NA TĘ JEDNĄ NOC. PRZYPOMINAM CI, ŻE WYRUSZAMY JUTRO O ŚWIECIE.

NIE ZAPOMNIAŁEM O TYM, SZLACHETNA KRISS.

ZGODZIŁAM SIĘ SPEŁNIĆ TWOJE ŻYCZENIE, GDYŻ CHAIGAN ZAWSZE DOTRZYMUJE SŁOWA. JEDNAK NIE ROZUMIEM CIĘ. MOGŁEŚ PROSIĆ O ZŁOTO, GODNOŚĆ KAPITANA... SKĄD TAKI KAPRYS?

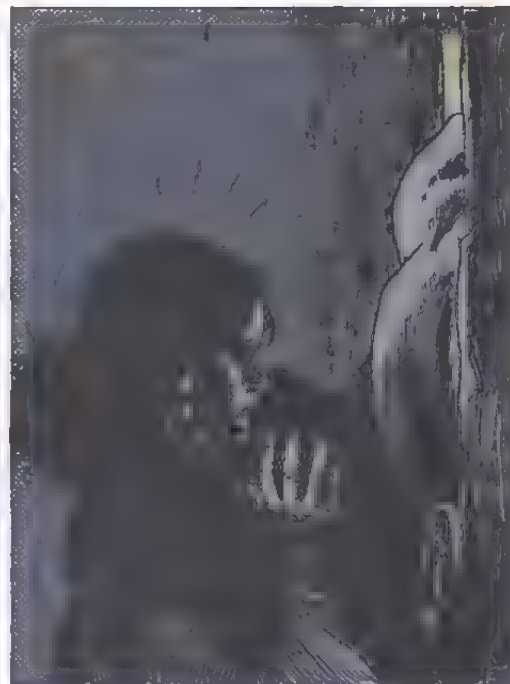
PO PROSTU MIAŁEM NĄTO OCHOTĘ. BRAKUJE NAM KOBIET.

NIECH BĘDZIE. ALE PRZYPOMINAM CI, ŻE TA NIEWOLNICA NALEŻY DO MNIE. ZABRANIAM CI SIĘ NAD NĄ ZNĘCAĆ, COKOLWIEK SIE WYDARZY!

OBIĘCUJE, ŻE BĘDĘ OKAZYWAĆ JEJ NAJWIĘKSZE WZGLĘDY SZLACHETNIA KRISS.

TWOJA TWARZ JEST MI ZNAJOMĄ, DARKU SVEARZE. ZNAM TEŻ BRZMIENIE TWOGO GŁOSU W KONCU PRZYPOMNIĘ SOBIE, GDZIE CIĘ JUŻ WIDZIAŁAM WYKORZYSTAJ DOBRZE TĘ NOC, MOŻE JEST OSTATNIA W TWOIM ŻYCIU.

BĘDĘ O TYM PAMIĘTAŁ, SZLACHETNA KRISS. OBY GNY PRZYNIOŚŁY CI SPOKÓJ.





DZIWNI ZARY-
GLOWANO OD
ZEWNA TRZ.
A NA KORYTA-
RZU STOI PE-
WNI WART-
OWNIK.



I OCZYWIŚCIE, TA
KOMNATA NIE MA
ZADNEGO OKNA.

KIM JESTEŚ?
I CZEGO ODE
MNI CHCESZ?



NIE MUSISZ
SIE MNIE OBA-
WIĄC, AARICIO.
TO... EHM... TO
JOLAN MNIE
PRZYSŁAŁ
PRZYBYŁEM
UWOLNIĆ CIĘ
RAZEM
Z CORKĄ..

JOLAN?!?



ALE JAK? GDZIE
ON JEST? KIM
JESTEŚ?

CÓŻ
CIEŻEJ
MOGA, NAS
PODSŁUCHIWAĆ...



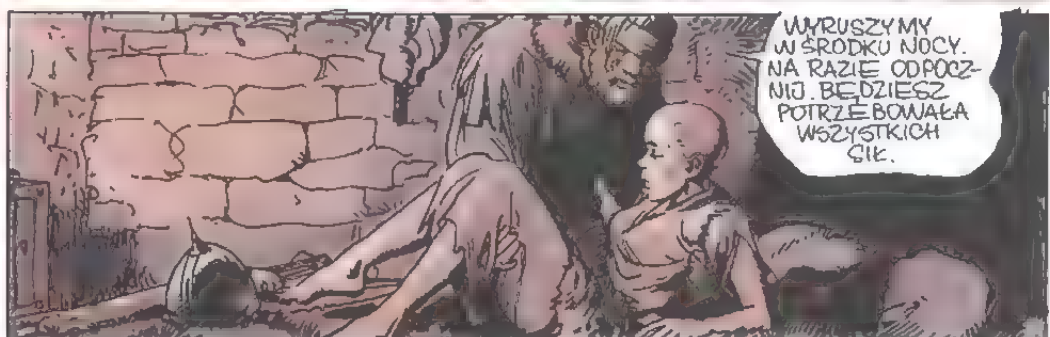
GDZIE JEST
LOUVE?

ZAMKNIĘTA
W WIEŻY Z INNYMI
DZIEĆMI NIEWOLNI-
KOW KRISS DE VAL-
NOR POSKUGUJE SIE
NIA, BY ZMUSIĆ MNIE
DO POSKUSZENIA.
ALE... TO NIEMOŻ-
LIWE WSZĘDZIE
SĄ STRAŻE...

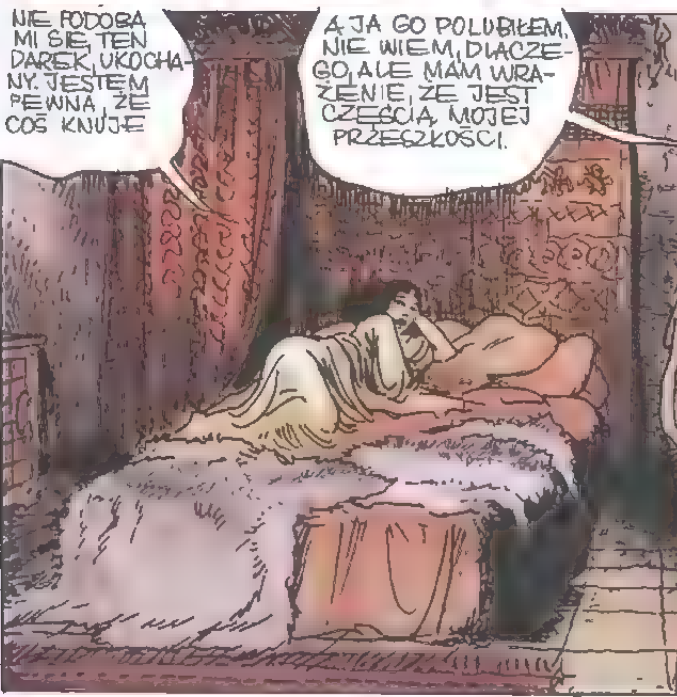


A NAWET JEŚLI UDA NAM
SIE OPUSCIC ZAMEK, NIE
ZAJDZIEMY DALEKO. TA
PRZEKLETA KOBIETA
RZĄDZI CAŁĄ
OKOLICĄ.

NIE MARTW
SIE TYM,
AARICIO. UDA
SIE, NAM.



WYRUSZYMY
WŚRODKU NOCY.
NĄ RAZIE ODPOCZ-
NIJ. BĘDZIESZ
POTRZĘBOWAŁA
WSZYSTKICH
SIE.



NIE PODOBA
MI SIE TEN
DAREK, UKOCHA-
NY. JESTEM
PEWNA ŻE
CÓŚ KNUJE

A JA GO POLUBIŁEM.
NIE WIEM, DŁACZE-
GO, ALE MAM WRA-
ŻENIE, ŻE JEST
CZĘŚCIĄ MOJEJ
PRZESZKOCI.



TEJ PRZESZKO-
CCI, KTÓRA TAK
CHCIAŁBYM
KTÓREGOŚ DINA
ODNALEZĆ...



OBUDZ SIĘ,
AARICIO,
JUŻ CZAS

JA



TRZEBA PRZEJŚĆ
PRZEZ FURTĘ
DŁA STRAZY W
KONCU KORYTA-
RZA.

DOBRCZE,
CHODZMY.

POCZEKAJ!
A... A
THORGAL?



ŚNIKO MI SIĘ,
ŻE JOLAN PRZY-
BYŁ MNIĘ UWOL-
NIC. NAPRAWDĘ
JESTES DO MIE-
GO PODOBNY.

TO TYLKO
ZŁUDZENIE.
JAK MOŻNA
DOSTAĆ SIĘ
NA WIEŻĘ?



THORGAL STRACIŁ SWE WSPOM-
NIENIA, AARICIO. NIE WIE NAWET,
KIM JESTES, ANI KIM JEST ON
SAM. W TEJ CHWILI NIC NIE
MOŻEMY DŁA NIEGO ZROBIC. NIE MOŻE
NAPRERW ZAJMIEMY SIĘ GO PRZECIEŻ
TOBĄ I TWOJĄ CÓRKĄ. ZOSTAWIĆ
TEJ... TEJ
KOBIECIE..



POMYŚLIMY
O NIM PÓŹNIEJ
TRZYMAJ SIĘ
BUSKO MNIE.



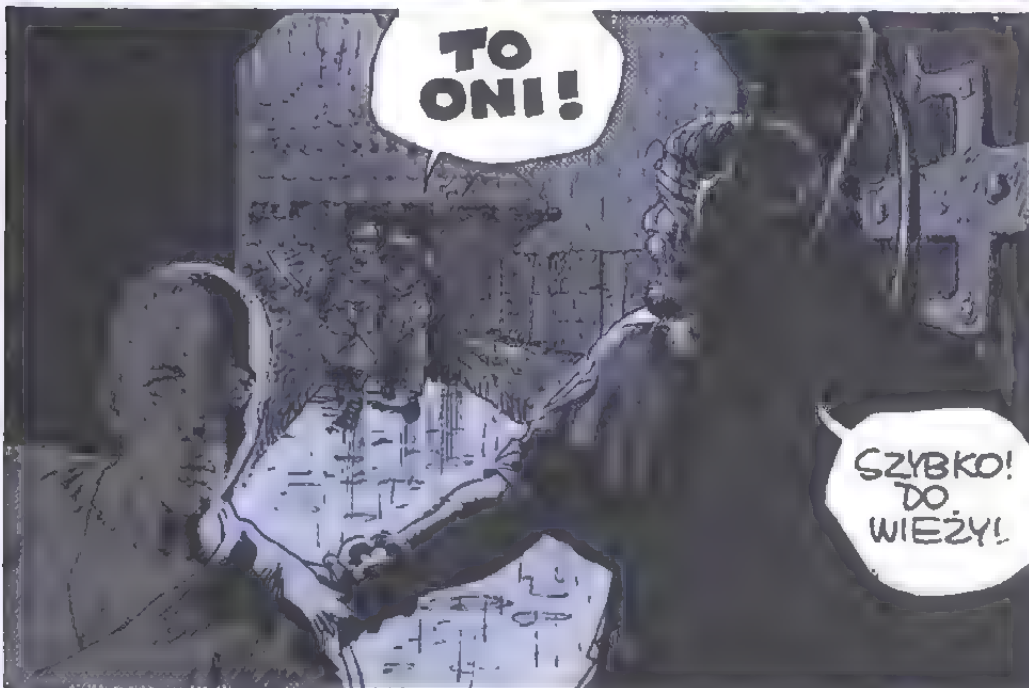
CO TU SIĘ?
STÓJ!



UWAGA!

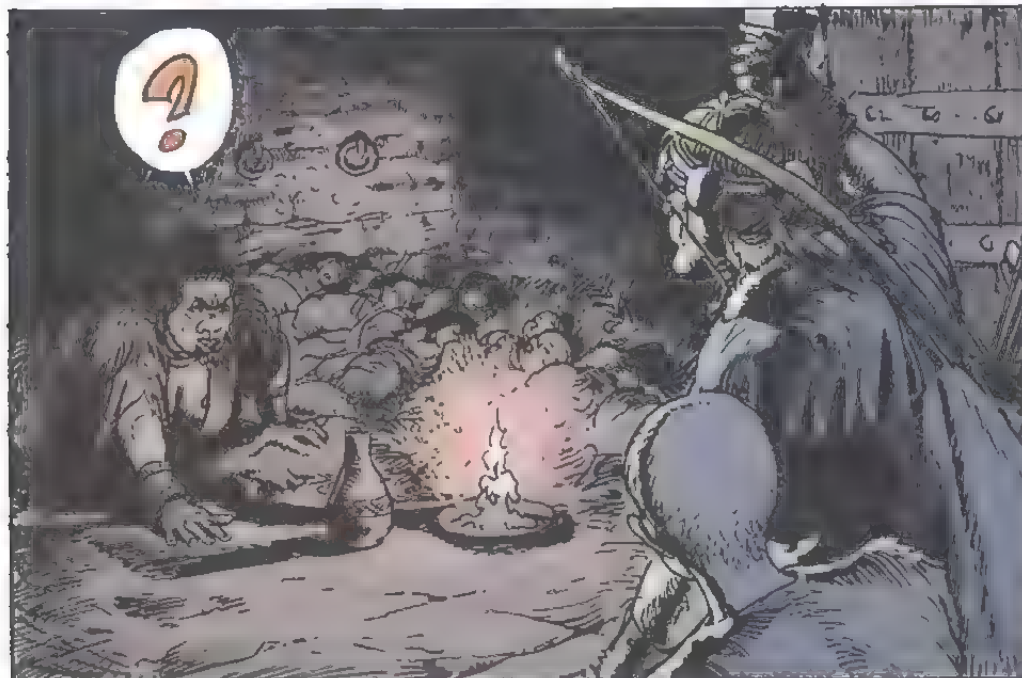
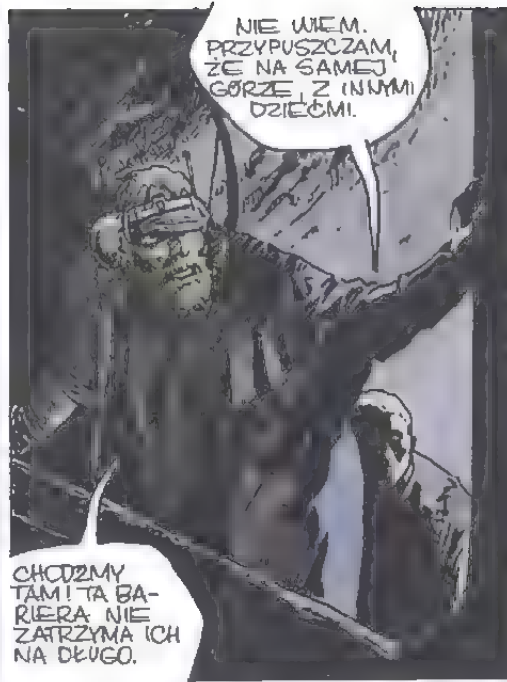


**TO
ONI!**



**SZYBKO!
DO
WIEŻY!**







WIEDZIAŁAM, ŻE COŚ
KNUTJESZ, DARKU SVEARZE
CZY JAK SIĘ TAM NAZY-
WASZ. KTO CI ZA TO
ZAPŁACIK?

NIKT. PRZYPOM-
NIAŁAŚ SOBIE,
GDZIE MNIE JUŻ
WIDZIAŁAŚ, KRISSE DE
VALNOR? SPÓJRZ,
CO MAM NA
GŁOWIE

KORONA OGOTAIA!
TO... TO NIEMOŻLIWE!...
CZYŻBYŚ BYŁ?...



TAK.



POWINNIEM CIĘ
ZABIĆ ZA WSZY-
STKO, CO NAM
ZROBIŁAŚ!
KRISSE DE
VALNOR...

TO JA POWINNAM
BYĆ CIĘ ZABIĆ
DAWNO TEMU!



AAAAH

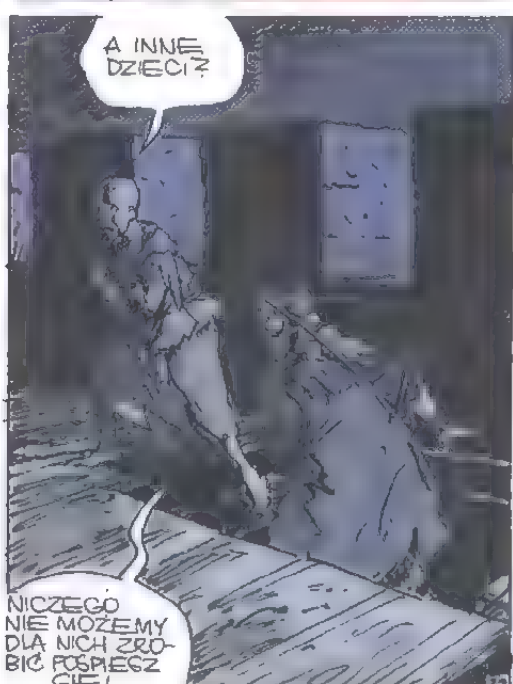


PRZEKŁĘTA
SUKO!



JESTEŚ
RANNY!

TO NIC. SZYBKO, NA SZCZYT
WIEŻY. SEYCHAG, KROKI
STRAŻY.



A INNE
DZIECI?

NICZEGO
NIE MOŻEMY
DLA NICH ZRO-
BIĆ POSPESZ
SIĘ!

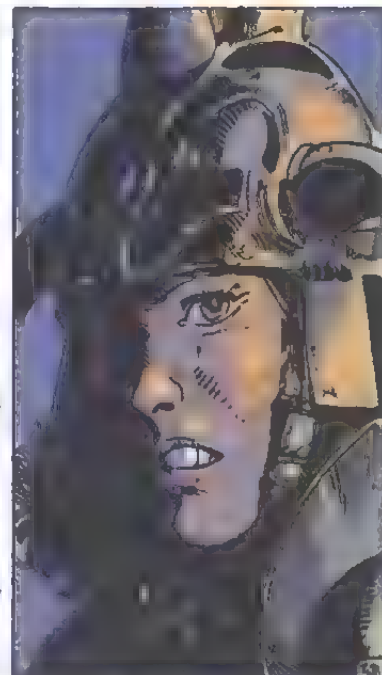
JESZCZE
TYLKO
CHWILA.

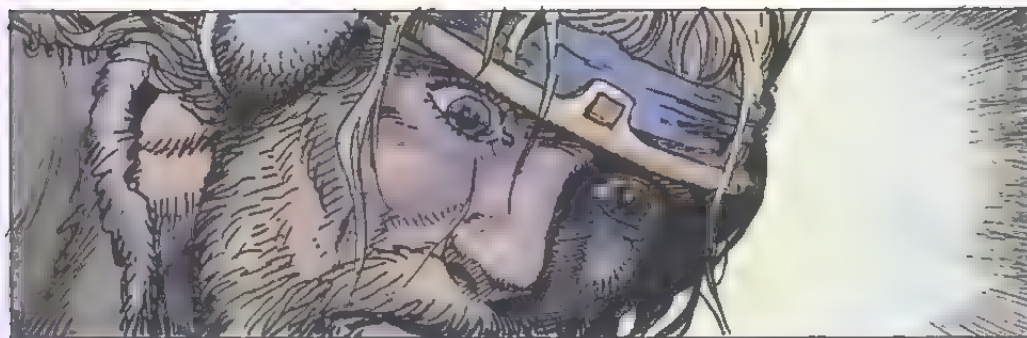
NADCHO-
DZA!

**SA,
TUTAJ!**

NA CO CZEKACIE,
BANDO
TCHÓRZY?!
JUŻ NIE MOGA
NAM
UCIEC.

TRZYMAJ SIĘ,
AARICIO,
WYRUSZAMY.





JAAX!

BYŁEŚ BARDZO SPRYTNY, WRACAJĄC NA WYSPĘ TUŻ ZANIM JA TU PRZYBYŁEM, ALE PRZEWI-DZIAŁEM TO. DAJ MI WĘDROW-CĄ I CHODZMY. MAM DLA CIEBIE NIESPODZIANKĘ.

UPRZEDZAŁEM CIE, ŻE PRZYBEDZIE INNY STRA-ZNIK. PRZYPUSZCZAM, ŻE JESTEŚ ŚWIADOM, CO BY CIE SPOTKAŁO, GDYBY TEN CHŁOPIEC, CZYLI TY SAM, ZNIKNAŁ Z

JA SIĘ WYKRWAWIAM, JAAXIE. NIE MAM JUŻ SIĘ DO WALKI.

PRZYPUSZCZAM, ŻE PRZY-BYŁEŚ PO TO, ŻE WIEŻ, JUŻ GO NIE POTRZEBUJĘ, ALE GADZIŁEM, ŻE STRAŻNICY NIE MAJĄ PRAWA DO INTERWEN-CJI FIZYCZNEJ.

NIE MOŻEMY POZWOLIĆ, ABY JAKIKOLWIEK CZŁOWIEK POSŁY-GIWAŁ SIĘ NASZA NAUKA, BY ZMIENIAĆ PRZESZKOC DLA WŁASNYCH KORZYŚCI. POPEKNIKES PRZE-STĘPSTWO.

WIEŚZ DOBRZE, ŻE CHCIA-ŁEM JEDYNNIE RATOWAĆ TYCH, KTÓRYCH KOCHAM ONI NIE ZASŁUŻYLI NA ŚMIERĆ.

NIE MAMY PRAWA DECY-DOWAĆ, KTO ZASŁUGUJE NA ŚMIERĆ, A KTO NIE, JOLANIE.

NIE ZOSTAWIŁEŚ MI WYBORU, JOLANIE. ALE NIE TYLKO Z POWODU TEGO HEŁMU CZEKAŁEM TU NA CIEBIE...

CHCEMY ODZYSKAĆ WĘDROWCĄ I HEŁM ENERGETYCZNY. POTEM PO PRZENIESIENIU CIE DO TWOJEJ EPOKI BĘDZIEMY ZMUSZENI PRZESZKODZIC CI W UCZYNNIENIU TEGO, CO UCZYNIŁEŚ.

TO ABSURD, JAAXIE. TO, CO SIĘ STAŁO JUŻ GIE STAŁO: PRZESZKOC, KTÓRĄ ZMIENIŁEM, JEST OBECNIE JEDY-NĄ ISTNIEJĄCĄ PRZE-SZKOCĄ. CO PRZY-DZIE Z TEGO, ŻE ZMIENIŁEŚ JĄ, ZNOWU?

ON MA RACJĘ, JAAXIE.

!!

WIELKI
STRAŻNIK?!

POPEŁNIŁŚ JEDEN BŁĄD,
DAJĄC SIĘ ZASKOCZYĆ, I ZA-
MIERZAJES POPEŁNIĆ
KOLEJNY, PRÓBUJĄC
NAPRAWIĆ
PIERWSZY.

TEN CHŁOPIEC MA RACJĘ:
TO, CO SIĘ STAŁO, STAŁO SIĘ.
POWROT DO POPRZEDNIEJ
SYTUACJI ZMUSIŁBY NAS DO
POSTĘPOWANIA WBRĘW
NASZYM ZASADOM.

ALE...
STWORZYŁ-
MY PARADOKS,
WIELKI
STRAŻNIKU...

WIEM, TY JUŻ STWORZYŁEŚ JEDEN,
ZABIERAJĄC MAŁEGO JOLANA
TUTAJ, ZANIM WYLĄDOWAŁ NA
WYŚPIE. WŁASNIE DŁATEGO
MUSIAŁEM INTERWENIOWAĆ
OSOBISTIE.

ALE...

ŻADNYCH ALE", JAAXIE.
POWIEDZ "SWEMU TOWARZY-
SZOWI, BY UWOLNIĆ CHŁOP-
CĄ I WRACAĆ DO OBYDWAJ
ZHEKMEM TWOJA MIJA
JEST SKOŃCZONA.

A MOJ
WĘDROWIEC?

ZAJME
SIĘ NIM.
RUSZAJ.

JESTEŚ ICH
PRZEWÓDĄ,
TAK?

W PEWNYM
SENSIE. JAAX
JEST JEDNYM
Z MOICH NAJLEP-
SZYCH LUDZI (ALE
TA PRACA NIE JEST
ŁATWA, CZASAMI
POPEŁNIAMY
BŁĘDY.

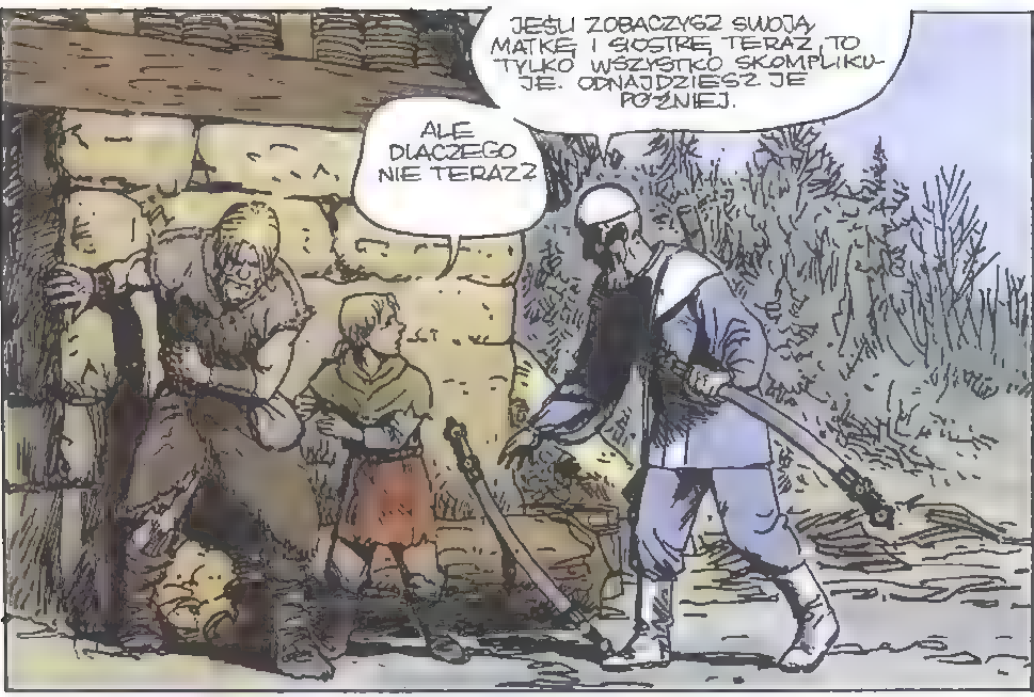
UDALO CI
SIĘ? ŻYJĄ?

TAK,
BRACISZ-
KU, ŻYJĄ.

TAK SIĘ CIEŻE,
ALE... JESTEŚ
RANNY?!

TO NIE.
AARICIA
I LOUVE SPIĄ
W CHACIE.
IDŹ DO NICH
SZYBKO.

NIE!



JEŚLI ZOBACZYSZ SWOJĄ
MATKĘ I SIÓSTRĘ TERAZ, TO
TYLKO WSZYSTKO SKOMPLIKU-
JE. ODNAJDZIESZ JE
PÓŹNIEJ.

ALE
DLACZEGO
NIE TERAZ?

PONIEWAŻ TO SPOWODOWAŁOBY ZAKŁO-
CENIE CZASOWE. ZROZUM, JAAX SPRO-
WADZIŁ CIĘ ZANIM DOTARŁES NA WYS-
PĘ PO RAZ PIERWSZY. JEŻELI TU ZOSTA-
NIESZ, WKRÓTCIE NA TEJ WYSPIE BĘ-
DZIE DWOCH DZIESIĘCIOLETNICH JOŁA-
NÓW, A PONIEWAŻ TO JEST NIEMOŻLIWE,
OBAJ ZNIKNIĘCIE.



MASZ, WEZ
WEDROWCĄ
JAAXA. USTAWI-
KEM GO DLA
CIEBIE.

DO...
DOKĄD SIĘ
PRZENIOSĘ?

W SWOJE
WŁAŚCIWE
MIEJSCE W BLI-
SKIEJ PRZY-
SZŁOŚCI. TAM,
GDZIE WSZY-
STKO SIĘ
ZACZEŁO.



WIEC... WIECEJ
SIĘ JUŻ NIE
ZOBACZY-
MY?

NIE. ZRESZTĄ, NIE
POWINIŃCIE SIĘ
BYLI NIGDY SPOTKAĆ.
BYŁEŚ BARDZO SPRY-
TNY I ODWAŻNY, JOŁA.
NIE, ALE PRZED
WSZYSTKIM MIAŁEŚ
DUŻO SZCZĘŚCIA.



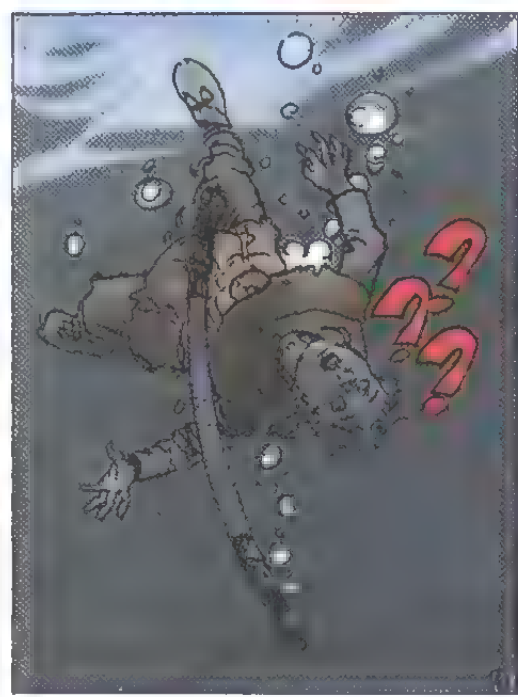
LICZY SIĘ TYLKO TO,
ŻE THORGAL, AARICIA
I LOUVE ŻYJĄ. ZEGNAJ,
STARSZY BRACIE, BY-
ŁEŚ WSPANIAŁY!

TOTY
BYŁEŚ
WSPANIAŁY!
ZEGNAJ,
BRACISZKU!



ZOSTAWIŁ SIĘ MU
WEDROWCĄ?
PRZYPUSZCZAM,
ŻE WYŚLESZ
STRAŻNIKÓW,
BY GO ODZY-
SKALI.

NIE MARTW SIĘ TYM.
JUŻ NIKT NIGDY
GO NIE
ZNAJDZIE.



TERAZ NASZA KOLEJ, JOLANIE. TWOJ PRZYPADK JEST TRUDNIEJSZY. PRZYPUSZCZAM, ŻE ZDAJESZ SOBIE SPRAWĘ, ŻE RATUJĄC RODZICÓW, SKAZAŁEŚ SAMEGO SIEBIE?

TAKA CENA TRZEBA BYŁO ZAPŁACIĆ. ZRESZCZA, MOJE ŻYCIE JEST MAŁO WAŻNE.

NIE CHODZI O TWOJE ŻYCIE CZY TWOJĄ ŚMIERĆ. ZMIENIAJĄC PRZESZŁOŚĆ, ZMIENIASZ PRZYSZŁOŚĆ. JOLANIE, TWOJA PRZYSZŁOŚĆ, PIĘTNAŚCIE LAT SAMOTNOŚCI, KTÓRE PRZEŻYŁEŚ NA TEJ WYSPIE JUŻ NIE ISTNIEJE, BO LOS MAŁEGO JOLANA POTOCZYŁ SIĘ INNYM TOREM. ODTĄD

GDYBYM CIE WYSŁĄDZĄ DO TWOJEJ EPOKI, BYŁOBY TAM JEDNOCZEŚNIE DWA 25-LETNICH JOLANÓW, Z KTÓRYCH KAŻDY WIDĘŁBY ODMIENNE ŻYCIE. TO TEN RODZAJ PARADOKSU, KTÓREGO MUSIMY UNIKAĆ ZA WSZELKĄ CENĘ.

A JEŚLI ZOSTANĘ... TERAZ?

TO TEŻ NIEMOŻLIWE: NIE MOŻE ISTNIEĆ W JEDNYM CZASIE JEDEN JOLAN W WIEKU 10 LAT I DRUGI W WIEKU 25. SPOTYKAJĄC SIĘ, OTARLIŚCIE SIĘ O KATASTROFĘ.

TAK CZY OWAK, PROBLEM JEST ROZWIĄZANY. WYKRWAWIAM SIĘ, WIELKI STRAZNIKU. TO JUŻ NIE DŁUGO POTRWA.

TWOJA ŚMIERĆ NIE ZLIKWIDUJE PARADOKSU, JOLANIE. JEST TYLKO JEDNO ROZWIĄZANIE, KTÓRE JUŻ STOSOWAŁEM W PODÓBNYCH PRZYPADKACH.

JAKIE?

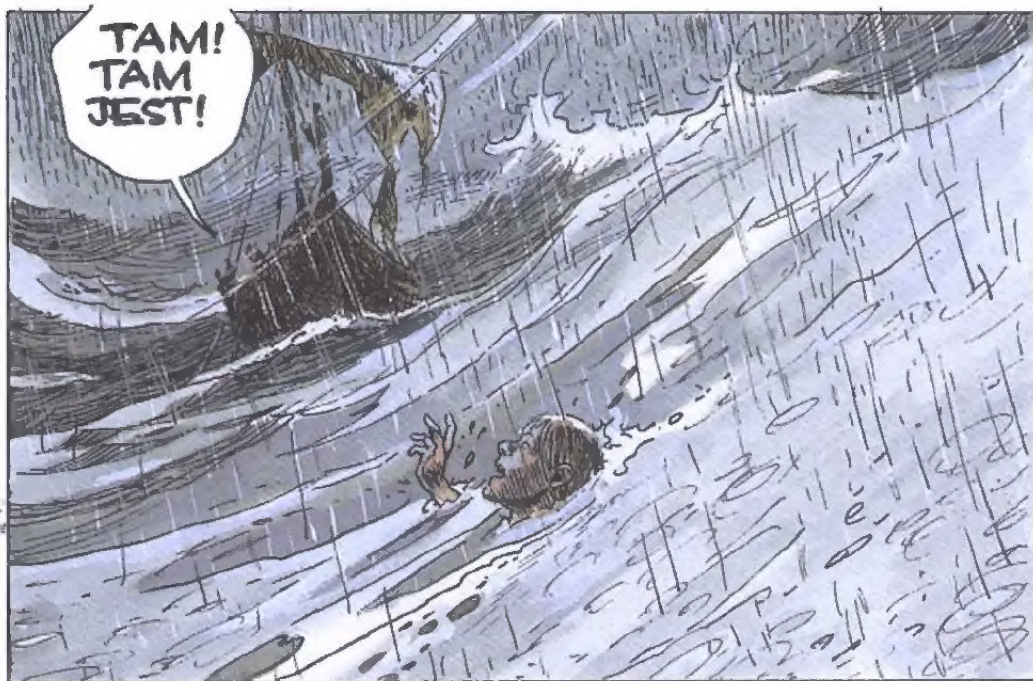
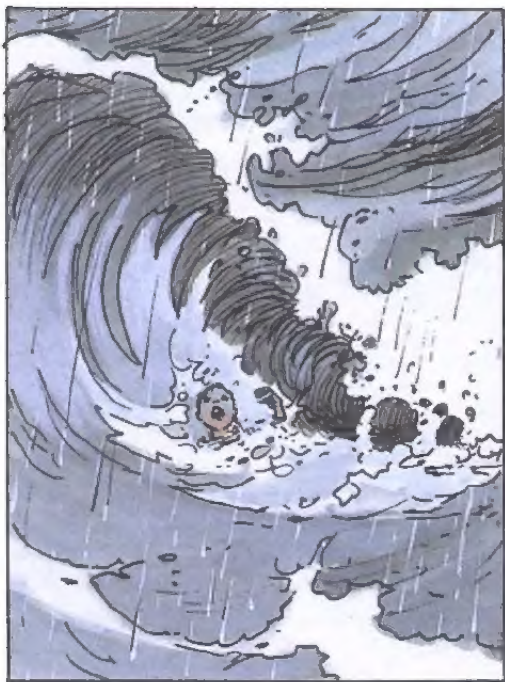
WYLECZYSZ SWOJĄ, RANĘ, JOLANIE, ALE ZA 30 000 LAT, PRZENIESIESZ SIĘ ZE MNĄ, W PRZYSZŁOŚĆ.

ZA 30 000 LAT?!

WYDROWIEJESZ, ALE JUŻ NIGDY TU NIE WROCISZ. PRZEŻYJESZ RESZTĘ SWIEGO ŻYCIA W EPOCE, DO KTÓREJ CIE ZABIORĘ. TO JEDYNY SPOSÓB. CHODZ...

JESTEŚ GOTOWY?

TAK.





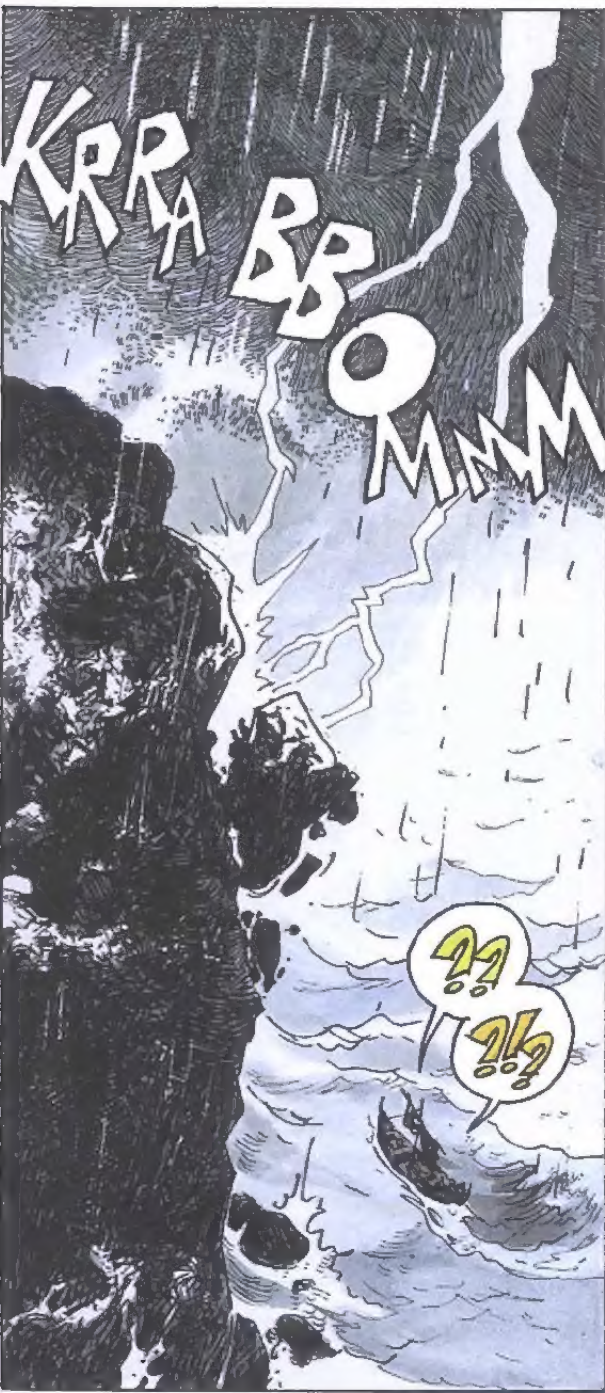
CHYBA ŁATWIEJ
OPŁYNĄĆ JE
Z LEWEJ
STRONY...

NIE! NA
PRAWO!
SKRECAJ
W PRAWO!



ALE...

NA PRAWO,
MÓWIĘ!



??
??!



DOBRA... UDAŁO SIĘ! WYOBRA-
ZASZ SOBIE, CO BY BYŁO,
GDYBYŚMY SKRECIŁI
W LEWO?

WYOBRAŻAM
SOBIE,
O TAK!



PATRZCIE!
BURZA CICHNIE!
JESTEŚMY
URATOWANI!





Grzegorz ROSIŃSKI

urodził się 3 sierpnia 1941 roku w Stalowej Woli. Znak zodiaku – Lew. Mieszka w Szwajcarii.

Po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych ilustrował książki dla dzieci i projektował okładki płytowe, ale szczególnie interesował się komiksem. Zaczął rysować komiksy jeszcze w Polsce, lecz prawdziwa kariera czekała go w Belgii.

W 1976 roku poznał pisarza i scenarzystę Jeana Van Hamme'a. Ich pierwsza wspólna seria komiksów – przygody Thorgala Aegirssona – spotkała się z wielkim uznaniem i odniosła ogromny sukces.

W 1979 roku ROSIŃSKI otrzymał za „Thorgala” pierwsze wyróżnienie – nagrodę Saint-Michel. Dzisiaj ma już ich dziesiątki. Jest uznawany za najpopularniejszego europejskiego rysownika komiksu.

Poza wydawaną już 23 lata serią „Thorgal” ROSIŃSKI jest autorem albumów „Yans”, „Sioban” i „Szninkiel”.

Jean VAN HAMME

urodził się 16 stycznia 1939 roku w Brukseli. Znak zodiaku – Koziorożec.

Z wykształcenia jest ekonomistą, ale nie bilanse księgowe stały się jego pasją. Szybko zorientował się, że dużo ciekawsze jest wymyślanie opowieści i scenariuszy. Jest autorem powieści przygodowych, pracuje również dla telewizji. Największą popularność zdobyły jego scenariusze komiksów, napisane dla tak znanych rysowników, jak Cuvelier, Geri, Beautemps, Dany, Aidans, Cheret i Vence.

W 1976 roku poznał polskiego rysownika Grzegorza Rosińskiego. Znajomość ta zaowocowała nowym pomysłem na scenariusz komiksu – postacią Thorgala Aegirssona. Wymyślony przez VAN HAMME'A, a narysowany przez Rosińskiego fantastyczny, mroczny świat wikingów odniósł wielki sukces. Wciąż są wznawiane starsze tytuły i powstają nowe przygody Thorgala.

VAN HAMME był wielokrotnie nagradzany na konwentach komiksowych.

21

Klub Świata Komiksu przedstawia:

THORGAL

KORONA OGOTAIA

Dotychczas ukazały się:

1. ZDRADZONA CZARODZIEJKA
2. WYSPA WŚRÓD LODÓW
3. NAD JEZIOREM BEZ DNA
4. CZARNA GALERA
5. PONAD KRAINĄ CIENI
6. UPADEK BREK ZARITHA
7. GWIEZDNE DZIECKO
8. ALINOE
9. ŁUCZNICY
10. KRAINA QA
11. OCZY TANATLOCA
12. MIASTO ZAGINIONEGO BOGA
13. MIĘDZY ZIEMIĄ A ŚWIATŁEM
14. AARICIA
15. WŁADCA GÓR
16. WILCZYCA
17. STRAŻNICZKA KLUCZY
18. SŁONECZNY MIECZ
19. NIEWIDZIALNA FORTECA
20. PIĘTNO WYGNAŃCÓW
21. KORONA OGOTAIA

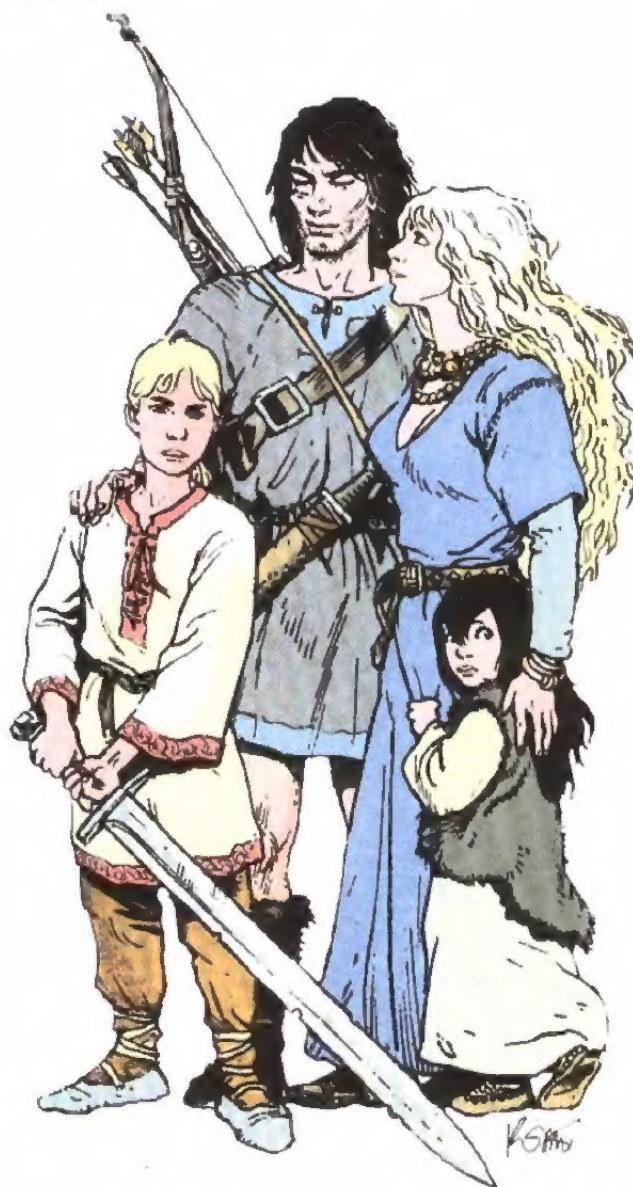
wkrótce:

22. GIGANCI

ISBN 83-237-0439-2



9 788323 704393



Cena 14,90 zł